sobota | 26 lutego 2011 | nr 24 (LXVI) | cena: 9 kč

Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Podróż w krainę herbaty | s. 4

Pięćdziesiąt dni w ciemności | s. 9

Dałam z siebie wszystko | s. 12

Gra o czternastu Polaków

REGION: *W Spisie Powszechnym w 2001 roku w 31 gminach Polacy tworzyli ponad 10 proc. mieszkańców. Czy po tegorocznym Spisie gmin tych będzie mniej? W niektórych miejscowościach liczy się dosłownie każda osoba, która przyzna się do swej narodowości.*

W Gnojniku dziesięć lat temu Polacy tworzyli 11,48 proc. mieszkańców. Jeżeli odsetek ten zmniejszy się chociażby o półtora procenta, nie będzie im już przysługiwało prawo do podwójnego nazewnictwa, które dopiero co jest w gminie wdrażane. – Dwujęzyczne tablice wjazdowe i wyjazdowe są właśnie produkowane – poinformował naszą gazetę przewodniczący komisji ds. mniejszości narodowych Karel Vitásek.

W 2001 roku w Gnojniku mieszkało 1446 osób. Narodowość polską zadeklarowało 166 mieszkańców, pozostałe narodowości (oprócz czeskiej) – 74. Przez ostatnich dziesięć lat liczba mieszkańców wzrosła do 1517 osób. By Polacy osiągnęli 10 procent, do polskiej narodowości musiałyby się przyznać co najmniej 152 osoby, a więc tylko o 14 osób mniej niż dziesięć lat temu.

– Nowe domy wybudowały tu głównie rodziny czeskie, dlatego sądzę, że wzrost liczby mieszkańców niekorzystnie się odbije na odsetku osób polskiej narodowości – uważa Tadeusz Grycz, dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej w Gnojniku. Również stosunkowo dobra kondycja liczebna szkoły (88 uczniów w 9 klasach, na przyszły rok zapisanych 14 pierwszoklasistów) nie musi być zapowiedzią dobrego dla Polaków wyniku Spisu. – Nasza szkoła to typowa placówka zbiorcza. Z samego Gnojnika mamy w tym roku 15 uczniów, pozostali dojeżdżają z Ligotki Kameralnej, Trzanowic, Śmiłowic, Trzycieża, Nieborów i innych miejscowości – wyjaśnił Grycz.

Niewiele lepsza sytuacja jest w Cierlicku. W ostatnim Spisie liczba Polaków tylko o niecałe 3 procenta przekroczyła 10-procentowy próg. – Robimy wszystko, by dotrzeć do jak największej liczby osób i przekonać ich, by jako języka ojczystego nie wpisywali gwary, lecz język polski, i tak samo zadeklarowali polską narodowość. Wspólnota-Coexistentia ma w gminie trzy gablotki, w których wisi duże logo „Postaw na polskość" i instrukcje, jak wypełniać druki, napisaliśmy długi artykuł na ten temat do „Těrlickich listów", sprawa Spisu jest jednym z głównych punktów walnych zebrań w kołach PZKO, będziemy o tym mówili również na baliku szkoły i przedszkola. Trudno jednak przewidzieć, czy przyniesie to owoce – powiedziała Barbara David, dyrektorka polskiej szkoły i członkini komisji ds. mniejszości narodowych. Jej zdaniem, właśnie komisja (na jej czele stoi obecnie Iveta Chalupová) powinna tu odgrywać dużą rolę. – Nie podoba nam się, że w naszej gminie nie odbyło się jeszcze od ostatnich wyborów ani jedno posiedzenie komisji – dodała.

W Orłowej Polacy nie pokonali w 2001 roku 10-procentowego progu. Tu też jednak liczy się każda osoba przyznająca się do swej narodowości. – Dziesięciu procent nie osiągniemy, nie mamy co liczyć na podwójne nazewnictwo, ale ważne jest, by przynajmniej wszystkie mniejszości miały w sumie 10 procent – jak poprzednio, bo wtedy miasto ma obowiązek powołać do życia komisję ds. mniejszości narodowych. My, Polacy, mamy w niej w tej chwili trzech przedstawicieli. Komisja może dla nas załatwić różne sprawy, organizuje też co roku Festiwal Kultur Narodowych, na którym mogą się pokazać nasze Koła PZKO, nasze zespoły – przekonuje Bogusław Chwajol, przewodniczący KMN, wiceprezes Kongresu Polaków. Chwajol zapewnił, że jeszcze przed Spisem napisze artykuł do „Orlovskich novin", docierających do wszystkich gospodarstw domowych w mieście, w którym będzie nakłaniał niezdecydowane osoby, by wpisały ojczysty język polski oraz polską narodowość.

DANUTA CHLUP

Fot. DANUTA CHLUP

Przedszkole w Gnojniku, podobnie jak polska szkoła, jest placówką zbiorczą – uczęszczają do niego dzieci z Gnojnika i okolicznych wiosek.

WYNIKI ELIMINACJI XII FESTIWALU FPD

Kategoria I (klasy 1-3): Katarzyna Supik (Trzyniec I), Agata Swaczyna (Karwina), Julia Oktawia Kwiek (Cz. Cieszyn), Magdalena Wierzgoń (Cz. Cieszyn), Jolanta Niemiec (Trzyniec I). **Kategoria II (klasy 4-6):** Joanna Brzóska (Cz. Cieszyn), Małgorzata Sikora (Karwina), Przemysław Orszulik (Karwina), Nela Marosz (Gnojnik), Jan Tomanek (Karwina), Dorota Kiedroń (Wędrynia), Karolina Michałek (Stonawa), Maria Konesz (Cz. Cieszyn). **Kategoria III (klasy 7-9):** Henryk Molin (Cz. Cieszyn), Katia Sokolowa (Wędrynia), Michał Firla (Gnojnik), Katarzyna Stonawska (Gnojnik), Jolana Szpyrc (Bystrzyca), Katarzyna Kluz (Jabłonków), Noemi Bocek (Trzyniec I), Maria Gembala (Trzyniec I). **Kategoria IV (duety):** wyróżnienie – Noemi Marosz i Michał Firla z Gnojnika. **Kategoria V (zespoły muzyczne):** Zespół wokalny – PSP Karwina-Frysztat, Zespół z Błędowic – PSP Hawierzów-Błędowice. **(wib)**

REKLAMA

VITALITY Slezsko, s.r.o.Vám nabízí
Sportovní areál Vendryně
AKCJA
TENIS SOBOTNI
od 8:00 do 22:00
cena za 1 godz. i kort 300,-
Zamówienia rezerwacji
+420 736 626 848 WIĘCEJ znajdziesz na www.vitalityslezsko.pl
Zespół Vitalny do Twoich usług...
GL-012

REKLAMA

MASOPUST
NA HRADĚ
5. března 2011
Slezskoostravský hrad
www.slezskoostravskyhrad.cz

ZDARZYŁO SIĘ

ZNAMY FINALISTÓW

Dwudniowa batalia o przepustkę do finału XII Festiwalu Piosenki Dziecięcej dobiegła końca. W czwartek i piątek w Domu Narodowym w Cieszynie pięcioosobowe jury w składzie: Katarzyna Kyncl, Agnieszka Biernat, Michal Smolán, Zbigniew Siwek oraz Piotr Gruchel obejrzało i wysłuchało około 100 występów, spośród których wyłoniło 21 finalistów, którzy 14 maja w Domu Kultury im. Petra Bezruča w Hawierzowie powalczą o zwycięstwo w swojej kategorii. Festiwalowa rywalizacja odbywała się w pięciu kategoriach – w czwartek na scenie DN zaśpiewali uczniowie klas 1-3 i 4-6, w piątek natomiast zaprezentowali się wykonawcy z klas 7-9, a także duety i zespoły muzyczne od tercetu do nonetu. Identyczny podział obowiązywać będzie także w majowym finale.

– Poziom eliminacji był naprawdę wysoki, nieporównywalnie wyższy aniżeli przy podobnych tego rodzaju przeglądach organizowanych w Polsce – przyznaje Piotr Gruchel, naczelnik Wydziału Edukacji i Kultury Urzędu Miejskiego w Cieszynie. – Jury w swojej ocenie było raczej zgodne, oprócz walorów głosowych braliśmy pod uwagę także dobór repertuaru, poziom podkładu muzycznego, jak również ogólną prezentację młodych śpiewaków na scenie – wyjaśnia inny członek komisji, Agnieszka Biernat. Szczegółowe wyniki eliminacji zamieszczamy poniżej. **(wib)**

POGODA

sobota	niedziela poniedziałek
dzień: -2 do 0 °C noc: -2 do -4 °C wiatr: 1-3 m/s	dzień: 1 do 4 °C noc: -2 do -5 °C wiatr: 1-3 m/s

9 771212 422065 11024

KRÓTKO

BUDŻET UCHWALONY

BYSTRZYCA (kor) – Radni uchwalili we wtorek budżet gminy na rok 2011, tym razem niezrównoważony. Przewidywane przychody to 95 mln koron, a wydatki aż 130 mln koron. Jak wytłumaczono nam w Urzędzie Gminy, wiąże się to z budową gminnej sieci kanalizacyjnej, przebiegającej w ramach projektu Rewitalizacja Olzy. Podczas dyskusji nad budżetem radni ponownie uchwalili, że bystrzyczanie będą mogli korzystać z pożyczek z gminnego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. Pierwszeństwo – w związku z Rewitalizacją Olzy – będą mieli ci wnioskodawcy, którzy przeznaczą pieniądze z pożyczki na podłączenie się do sieci kanalizacyjnej lub budowę małych oczyszczalni ścieków.

* * *

WALNE ZEBRANIE PTA »AM«

REGION (wib) – Dobiega końca czteroletnia kadencja Zarządu Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica". Jest to pierwszy tak długi okres działalności jednych władz towarzystwa, przed 2007 r. kadencje trwały bowiem dwa lata. Tegoroczne Walne Zebranie stowarzyszenia odbędzie się w najbliższy czwartek o godzinie 15.00 w auli Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie. – Niniejszym pozwalamy sobie zaprosić przedstawicieli innych polskich organizacji na Zaolziu. Prosimy zarazem o potwierdzenie udziału pod adresem mailowym am@arsmusica.cz w terminie do 1 marca – informuje Leszek Kalina, wiceprezes „AM".

* * *

NAUCZĄ JĘZYKA POLSKIEGO

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – Władze wioski współpracują z polską gminą Węgierska Górka. Obie partnerskie miejscowości realizują, na przykład, wspólnie projekt „Czeska, polska i regionalna literatura i sztuka w gminach Mosty koło Jabłonkowa i Węgierska Górka". Obecnie polscy partnerzy zaproponowali mosteczanom, że zorganizują dla nich kurs języka polskiego. Obejmowałby on czternaście czterogodzinnych spotkań, które odbywałyby się w w Bibliotece Gminnej. Tam właśnie powinni się zgłaszać wszyscy zainteresowani zgłębianiem tajników polszczyzny.

»RYCERZE KSIĄŻKI«

GRÓDEK (kor) – Bibliotekę Gminną odwiedzili w tym tygodniu uczniowie obu podstawówek. O tym, jak można wybierać książki, poinformowała ich bibliotekarka Petra Borská. Natomiast wójt wioski, Robert Borski, pasował gości na „rycerzy książki". Dzieci złożyły ślubowanie i zapewniły, że na pewno będą w bibliotece częstymi gośćmi.

Ile będzie pieniędzy na kulturę mniejszości?

Już w przyszłym tygodniu dowiemy się, ile pieniędzy otrzymają z Ministerstwa Kultury Republiki Czeskiej mniejszości narodowe na realizację swoich projektów związanych z kulturą. Jak poinformował nas członek Rady Kongresu Polaków, Dariusz Branny, który w komisji dotacyjnej resortu kultury reprezentuje polską mniejszość, komisja będzie obradować w najbliższy poniedziałek, 28 lutego.

Organizacje mniejszości narodowych, działające w RC, zgłosiły do konkursu o dotacje 87 projektów. Najwięcej, bo aż dziewiętnaście, złożyła mniejszość słowacka. Od niemieckich organizacji wpłynęło osiem projektów, od ukraińskiej – sześć, od bułgarskiej – pięć. Komisja będzie też rozpatrywać dwanaście projektów wielokulturowych, z którymi wystąpiły o dotację czeskie organizacje i instytucje oraz gminy.

Polskich projektów też jest sporo, bo aż siedemnaście. O dotację na Międzynarodowy Przegląd Kapel i Zespołów Folklorystycznych towarzyszący tradycyjnie Balowi Gorolskimu, wystąpił zespół regionalny

Fot. MAREK SANTARIUS

O dotację na Międzynarodowy Przegląd Kapel i Zespołów Folklorystycznych ubiega się tradycyjnie zespół „Górole" z Mostów koło Jabłonkowa.

„Górole" z Mostów koło Jabłonkowa. Kongres Polaków ubiega się o dofinansowanie działalności swojego Ośrodka Dokumentacyjnego oraz koncertu galowego „Tacy jesteśmy 2011", Macierz Szkolna zaś XII Festiwalu Piosenki Dziecięcej. Polski Związek Kulturalno-Oświatowy liczy, że resort kultury dofinansuje Festiwal PZKO 2011 oraz działalność oświatową, kulturalną i dokumentacyjną Związku.

Projekty złożyły też: chór „Hutnik" z Trzyńca, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (Dni Kultury Studenckiej i projekt Independent.pl), Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki (inicjatywa „Ja czytam tobie, a ty mnie" oraz Wystawa Polskiej Książki), Polskie Stowarzyszenie Artystów Polskich (Wystawa ekslibrisów Wojciecha Jakubowskiego), chór „Collegium Canticorum" (rozwój śpiewu chóralnego), Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica" (popularyzacja śpiewu chóralnego, muzyki ludowej i form teatralnych). Na wsparcie ze strony państwa liczą też: Stowarzyszenie Historii Wojskowej Śląska Cieszyńskiego oraz Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne.

– Polskie organizacje ubiegają się w sumie o pomoc w wysokości 3,660 miliona koron – uściślił Dariusz Branny. Dodał, że projekty wielokulturowe złożyły w naszym regionie: Dom Kultury w Orłowej (V Festiwal Kultur Narodowych), zespół „Jackové" z Jabłonkowa (XIII Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Folklorystyczny „Jackové dětem") oraz organizacja Matice slezská (festiwal folklorystyczny „Slezské dny"). **(kor)**

Mały grant – wielka sprawa

Rozdzielenie sumy 60 tys. koron na projekty przygotowane przez uczniów czeskocieszyńskiego Gimnazjum Polskiego – takie było zadanie komisji, która zebrała się w czwartek w gimnazjalnej auli. – Pieniądze pochodzą z tzw. Małych Grantów, przedsięwzięcia organizowanego przez firmę T-Mobile – wyjaśnia Roman Zemene, tegoroczny koordynator udziału Gimnazjum w MG. – Co roku spośród zgłoszonych szkół z całej RC organizatorzy wybierają 10, które dostają na realizację swoich szkolnych projektów pulę 60 tys. koron – dodaje nauczyciel. Gimnazjum Polskie, po ogromnym sukcesie MG w roku ubiegłym, po raz kolejny otrzymało szansę zrealizowania pomysłów swoich uczniów.

W czwartek o godzinie 13.00 rozpoczęła się krótka prezentacja każdego z projektów, przygotowana przez ich koordynatorów. Jej zadaniem było zyskanie przychylności członków projektowej komisji, której skład tworzyli: Vít Slováček (burmistrz Czeskiego Cieszyna), Mariusz Wałach (współtwórca firmy Walmark, świeżo upieczony Przedsiębiorca Roku w RC), Tomasz Wolff (redaktor naczelny „Głosu Ludu"), Aneta Roszka (Kongres Polaków w RC) oraz Lidia Kosiec (nauczycielka Gimnazjum).

– Obrady komisji były bardzo rzeczowe, gimnazjaliści zrobili na nas naprawdę dobre wrażenie – przyznaje Aneta Roszka z komisji projektowej. – Mieliśmy do rozpatrzenia 13 projektów, wszystkie były bardzo pomysłowe, dlatego zdecydowaliśmy, iż każdemu damy szansę realizacji – informuje Roszka. Nikomu nie przyznano jednak pełnej kwoty, o którą zabiegał przed komisją. Najwięcej pieniędzy otrzymały dwa pomysły, które, jak mówi Aneta Roszka, szczególnie „chwyciły za serce" członków komisji. – Jeden z nich zakłada współpracę z cieszyńskim domem dziecka, drugi z ośrodkiem dla osób niepełnosprawnych Eben-Ezer.

Szczegółowa prezentacja projektów pojawi się w jednym z kolejnych numerów naszej gazety. **(wib)**

Gmina jak zwykle pomoże

Bystrzycka Rada Gminy rozdzielała w tym tygodniu gminne dotacje na działalność kulturalną i sportową działających we wsi stowarzyszeń obywatelskich. Jak poinformował nas wicewójt Roman Wróbel, w budżecie na rok 2011 wydzielono 600 tys. koron. – Zapotrzebowania organizacji jednak rosną z roku na rok coraz bardziej. Tym razem zażądano od władz gminy w sumie o dwa miliony koron więcej – powiedział naszej gazecie wicewójt Wróbel. – Tylu pieniędzmi jednak, niestety, nie dysponujemy. Musieliśmy zatem szczegółowo rozpatrywać każdy projekt, żeby każda organizacja dostała przynajmniej część pieniędzy i żeby być w miarę obektywnymi.

Częściowe powody do zadowolenia będą więc mogły mieć działające w wiosce Kościoły: rzymskokatolicki, Śląski Kościół Ewangelicki A.W. i Luterański Kościoł Ewangelicki A.W., a także klub piłkarski, organizacje działkowców, myśliwych, emerytów i inwalidów oraz miejscowe szkoły. Na wsparcie finansowe mogą liczyć tradycyjnie polskie zespoły folklorystyczne „Łączka" i „Bystrzyca" oraz chóry szkolne „Wiolinki" i „Crescendo". Gmina dofinansuje też jubileuszową dziesiątą edycję Mistrzostw Polskich Szkół w Pływaniu, która odbędzie się w kwietniu bieżącego roku. **(kor)**

REKLAMA

CAMOSCI CZECH, znacząca firma w dziedzinie technologii obrazowania w stomatologii w rejonie Europy Środkowej poszukuje odpowiedniego kandydata na stanowisko Specjalisty ds. marketingu i sprzedaży.

Interesuje Cię kreatywna praca w młodym kolektywie?
Władasz biegle językami polskim i czeskim?
Nie przeszkadza Ci techniczne portfolio produktów?
Masz ochotę na zdobywanie nowej wiedzy w rozwijającej się dziedzinie?
Może właśnie Ty jesteś odpowiednim kandydatem!

Opis stanowiska:
Specjalista ds. marketingu i sprzedaży na rynku polskim, czeskim i słowackim

Zadania:
- ▷ odpowiedzialność za działania marketingowe w Polsce, ich przygotowanie i realizacja
- ▷ współpraca na kampaniach reklamowych w Czechach i na Słowacji i ich adaptacja na rynek Polski
- ▷ monitoring rynku z technologiami obrazowania w stomatologii
- ▷ organizacja udziału w targach, szkoleniach i kongresach
- ▷ organizacja własnych programów edukacyjnych dla stomatologów
- ▷ współpraca z partnerami i przedstawicielami, przygotowanie materiałów reklamowych
- ▷ aktualizacja i rozwój internetowej prezentacji spółki i powierzonych znaków firmowych i marek w PL, CZ i SK
- ▷ przygotowanie tekstów i kierowanie tłumaczeniami stron internetowych, instrukcji i dokumentacji technicznej
- ▷ współpraca i bieżące wsparcie menażera ds. sprzedaży i marketingu

Wymagania:
- ▷ kreatywność, inicjatywa, samodzielność, konsekwentność
- ▷ zainteresowanie dziedziną marketingu (wykształcenie wyższe w tej dziedzinie nie jest wymagane)
- ▷ analityczny umysł, umiejętność pracy w sytuacjach stresowych
- ▷ język polski i czeski na bardzo dobrym poziomie (w słowie i piśmie)
- ▷ znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym
- ▷ doskonała znajomość MS Office/OpenOffice (Excel, Word i Outlook)
- ▷ zaletą znajomość programów graficznych(Corel, Adobe itd.)
- ▷ odpowiedzialność za wyniki
- ▷ dyspozycyjność

Oferujemy:
- ▷ ciekawą i różnorodną pracę z długoletnią perspektywą
- ▷ możliwość rozwoju wraz z firmą
- ▷ środowisko renomowanej i prosperującej czeskiej firmy
- ▷ możliwość samorealizacji
- ▷ przestrzeń dla wzrostu pensji i kariery zawodowej
- ▷ młody kolektyw
- ▷ bony obiadowe
- ▷ bonusowy system wynagrodzenia

Zatrudnienie od marca 2011
W razie zainteresowania prosimy wysłać list motywacyjny w języku polskim lub czeskim wraz z życiorysem w języku polskim i czeskim pod adres: kariera@camosci.cz

GL-131

Nam musi się chcieć chcieć!

Zainicjowanie dyskusji „Stawiam na Polskość” uważam za bardzo trafioną inicjatywę redakcji „Głosu Ludu” dlatego, że zadeklarowanie swojej przynależności do polskiej narodowości będzie dla nas, członków polskiej mniejszości narodowej w RC, niezmiernie ważne co najmniej na następnych dziesięć lat. Zastanawia mnie jednak, dlaczego dyskusja na tak ważny temat toczy się, jak na razie, jakoś niemrawo. Jest kilka wypowiedzi, że „oczywiście, bo z dziada i pradziada” i to wszystko. Moim zdaniem jest to za mało. Prawdopodobnie jest to spowodowane zbyt mechanicznym przedstawieniem problemu: narodowość = (wpisz) „polska”, język ojczysty = (postaw X w okienku) „polski”. Jest to ważne, ale są to oczywiste „oczywistości”. Ja uważam, iż Spisu Powszechnego nie wolno nam potraktować tylko jako jednorazowej imprezy, ale powinien być okazją do dyskusji na temat działań, które mielibyśmy podjąć, żeby zahamować proces asymilacji.

Żeby taka dyskusja mogła się rozwinąć potrzebny jest jakiś impuls. Dlatego od naszych elit oczekuję przedstawienia „wizji” kierunków naszego działania w takich obszarach, jak na przykład upowszechnianie używania języka polskiego (prawo jego używania w kontaktach urzędowych powinno mieć obligatoryjny charakter, ale uwaga – powinniśmy wykazać potrzebę jego używania), wychowanie patrio-

tyczne w rodzinie i w szkole (model „Kto ty jesteś? – Polak mały, jaki znak twój? – Orzeł biały” jest już mocno przestarzały), finansowanie działalności naszych polskich organizacji, zapewnienie Polakom na Zaolziu szerszego kontaktu z „żywą” kulturą polską, mieszane małżeństwa (bijęzyczne i bikulturowe wychowanie dzieci)”.

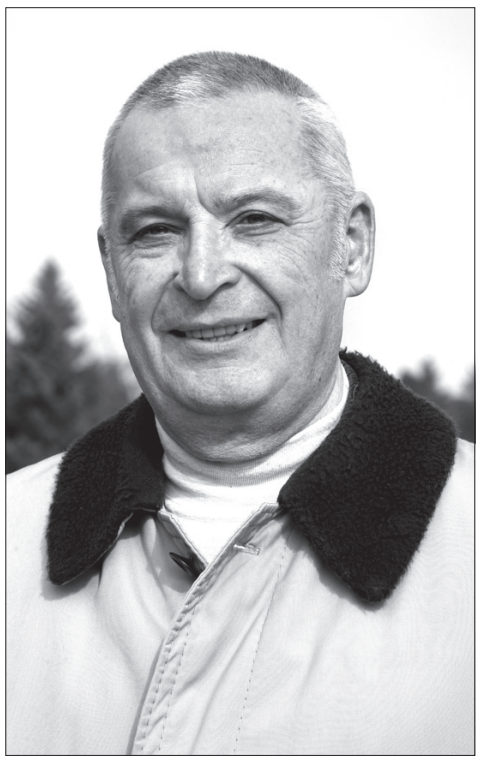
Fot. MAREK SANTARIUS

Warto się również zastanowić nad strukturą Kongresu Polaków jako reprezentanta „polskiej społeczności” (osobiście mi takie sformułowanie się nie podoba, wolałbym „polskiej mniejszości”, ale tak jest zapisane w Statucie) w RC, który od Zlotu Polaków w 1990 roku działa niemal w niezmienionej formie, a w ustawodawstwie czeskim, od tego czasu, wiele się zmieniło.

Ktoś może powiedzieć, po co nam jakaś tam dyskusja, kiedy i tak niczego nie zmienimy. Nie zgadzam się z takim podejściem do problemów naszej mniejszości. K. Jaworski kiedyś zatytuował swój artykuł („GL” 3. 2. 05) „Oj, żeby tak nam chciało się chcieć... ”. Ja parafrazując ten tytuł twierdzę – Nam musi się chcieć!!! Jest to cena naszego przetrwania.

Dyskusja, moim zdaniem, powinna być wykorzystana do sformułowania podstawowych celów i zadań polskiej mniejszości narodowej w RC oraz wytyczenia strategii naszego działania, powiedzmy w horyzoncie do następnego Spisu Powszechnego.

Spis Ludności jest na tyle ważny, że powinniśmy przestać wybrzydzać. Jeżeli ktoś zakreśli na blankiecie narodowość polską, to nie powinno nas obchodzić, że kupuje „listki” na „nadraźi”. Na edukowanie pobratymców mamy całą kolejną dekadę.

Myślę też, że nawet po spisie moglibyśmy zachować tę przyjazną twarz – otworzyć się na zewnątrz, pochwalić się Ewą Farną, zaprosić na Gorolskie Święto znajomego Polaka lub Czecha, przytulić zbitego szkopyrtoka.

Pokażmy, że jesteśmy fajni. Proszę o uśmiech, ludu Smętniaczków.

Roman Suchanek **Roman Suchanek, Trzyniec**

freak show

ZAOLZIAŃSKIE FADO

DAREK JEDZOK, *blog.jedzok.com*

Bajeczka o Zaolziu zaczynałaby się tak: pod pewnymi górami, za lub przed pewną rzeką (w zależności od tego, skąd patrzymy) był sobie skrawek ziemi zamieszkany przez ludki Smętniaczki. Nazywali się tak, ponieważ nikt na całym, dużym świecie nie chciał ich pogłaskać ani wspomóc.

Ich smutek i frustracja znajdowały dwa zupełnie odmienne ujścia – albo grozili sobie wzajemnie piąstkami, albo siadali wieczorem nad brzegiem rzeczki i nucili smętne piosnki o starych czasach.

Tacy jesteśmy. Chcielibyśmy mieć gorące głowy i iskrę w oku jak bohaterzy, o których czytaliśmy w polskich podręcznikach historii, ale ziemia, na której od stuleci mieszkamy, powłaziła już we wszystkie nasze trybiki. Spowolniła nas i uspokoiła. Próżno u nas szukać dumnych hymnów, optymistycznych marszów lub pieśni zagrzewających do boju.

Te wszystkie „ojcowskie domy” i „płynące Olzy” przypominają mi raczej „fado”, piosenki portugalskich żeglarzy, będące wyrazem tęsknoty do bezpowrotnie zaginionej przeszłości, pokornego pogodzenia się z losem, z tym, że dobre czasy już nie wrócą. Nad Olzą i nad Atlantykiem ta sama melancholia, te same mollowe westchnienia.

Co zaś do grożenia piąstkami, to nigdy nie przestanie mnie zadziwiać fakt, że nawet jeżeli już zdarzy nam się unieść, to nie bronimy się przed atakiem z zewnątrz, ale obijamy się sztachetami po głowach we własnym gronie. To fascynujące, że pomimo widma asymilacji i topniejącej liczebności nadal potrafimy wymyślać nowe, wrogie obozy albo odświeżać stare.

Kombinacja tych dwóch stanów umysłu może w smutny sposób zaowocować w wynikach najbliższego Spisu Ludności. Z jednej strony – rezygnacja i inercja, z drugiej – moralizowanie i wyszydzanie każdego, kto mówi w niewłaściwy sposób albo wysłał dziecko do niewłaściwej szkoły. Po tylu latach nadal zdarza nam się zapomnieć, że groźby i presja to mizerne metody zachęty. Takie nastawienie doprowadziło nas w końcu do sytuacji, kiedy musimy desperacko wołać „Postaw na polskość”. Myślę, że mamy za swoje. To prosta wypadkowa braku pozytywnej autopromocji oraz długoletniego stylizowania się na biednych i pokrzywdzonych. Tak sknoconego wizerunku nie da się odbudować w ciągu kilku tygodni.

Spis Ludności jest na tyle ważny, że powinniśmy przestać wybrzydzać. Jeżeli ktoś zakreśli na blankiecie narodowość polską, to nie powinno nas obchodzić, że kupuje „listki” na „nadraźi”. Na edukowanie pobratymców mamy całą kolejną dekadę.

Myślę też, że nawet po spisie moglibyśmy zachować tę przyjazną twarz – otworzyć się na zewnątrz, pochwalić się Ewą Farną, zaprosić na Gorolskie Święto znajomego Polaka lub Czecha, przytulić zbitego szkopyrtoka.

Pokażmy, że jesteśmy fajni. Proszę o uśmiech, ludu Smętniaczków.

nasza recenzja

Radiohead – »The King Of Limbs«

Proszę nie traktować tego jako „pojedynku na recenzje”. Po prostu najnowszą płytę kultowej formacji Radiohead otoczyliśmy na naszych łamach specjalną troską.

Niewiele jest zespołów rockowych, które budzą tyle emocji, co Radiohead. Fani Radiohead przypominają trochę sekciarzy, bo potrafią o każdym z albumów mówić godzinami i to z nabożnym błyskiem w oku. Nawet o tych mniej udanych w dwudziestoletniej historii zespołu. Wprawdzie nie zapłaciłem jeszcze w tym roku znaczka członkowskiego, ale chyba wolno mi dorzucić swoich parę groszy. „The King Of Limbs”, ósmy w karierze album Radiohead, gra w moim odtwarzaczu od zeszłego piątku. Dzień po dniu nabiera też większej mocy.

Eksperymentatorski duch z poprzedniej płyty „In Rainbows” (2007) przeniósł się także na najnowsze wydawnictwo. Dla Radiohead określenie „przebojowa piosenka” to jak policzek od Mike Tysona. To zespół będący w ciągłej podróży artystycznej. „The King Of Limbs” jest przesycone elektroniką i komputerowymi rytmami. Nierzadko z tak zagmatwanymi beatami, że niejeden harcerz miałby kłopoty z ich rozsupłaniem. Otwierający krążek „Bloom” jest tego najlepszym dowodem. Dalej jest podobnie. Mnie wciąga, ale potrafię sobie wyobrazić minę ortodoksyjnego fana czekającego na powrót rockowych klimatów z albumów „OK Computer” i „Kid A”. – Powrotów nie będzie – ta mantra pojawia się z każdym nowym utworem na „The King Of Limbs”.

W słuchawkach album brzmi najlepiej. „Little By Little” z lekko afrykańskim beatem pęcznieje niczym drożdżowe ciasto. Dubstepowy „Feral” jest jak żywcem przeniesiony z imprezki klubowej, do twarzy byłoby mu nawet w „Dziupli”. Zatańczyć można także przy utworze „Lotus Flower” (skądinąd świetnie robi to Thom Yorke w teledysku). A kiedy elektroniczny rytm schodzi na drugi plan, przylatują dwa skowronki: „Codex” – potężna porcja melancholii, a po chwili „Give Up the Ghost” – jej siostra psychodelia. Te klimaty nie opuszczają nas także w ostatnim temacie albumu. „Separator” nakręcają bulgoczące syntezatory w tle, najbardziej wyraziste z całego albumu gitary, nieco soulowy śpiew Thoma Yorke'a, a całość podkreśla świetna sekcja rytmiczna. To najpiękniejszy hat trick ze wszystkich nowych płyt tego roku.

JANUSZ BITTMAR

Nowa płyta trafiła na wirtualne półki znienacka, bez zapowiedzi. Czyżby Radiohead aż tak wstydzili się swojego najnowszego dzieła?

Na pewno nie jest aż tak źle, to po prostu kolejny z eksperymentów, którymi Radiogłowi testują mechanizmy rynku muzycznego. Wcześniej wydali płytę, za którą każdy mógł płacić, ile chce, tym razem całkowicie zablokowali wszystkie kanały promocyjne. Zabawa raczej z nudy i ciekawości, niż w celu dokonania rewolucji. I podobnie wygląda też zawartość płyty.

Wielu recenzentów uważa nowy krążek za niedopracowany, niedogotowany. Skromna objętość (8 kawałków, 38 minut) na szczęście wychodzi na dobre ogólnemu odbiorowi – po dobrzmieniu ostatniego kawałka płyta aż prosi się o ponowne wysłuchanie. Wbrew modłom starych fanów Radiohead nie zamierzają wrócić do rockowego brzmienia, coraz głębiej zanurzają się w sfery nibydźwięków, pogłosów i niedopowiedzeń. Chociaż na płycie nie ma pierwszoplanowo porywających kawałków (takich, jak „15 Steps” na „In Rainbows” albo „2+2=5” na „Hail To The Thief”), to już przy drugim przesłuchaniu motywy zaczynają się nakładać, wrastać pod skórę.

W melodiach utworów „Little By Little” oraz „Lotus Flower” odbijają się echem czasy największej świetności zespołu. W kompozycji „Codex” jękliwy wokal Thoma Yorke'a owijają

Fot. ARC

rozmyte dźwięki trąbek i dzwonków – w takich chwilach trudno zgodzić się z twierdzeniem, że chodzi o płytę wyplutą w pośpiechu.

Radiohead stają się kwintesencją inteligentnej muzyki rockowej. Gęste rozgałęzienia aranżacji w trakcie odtwarzania na dobrym sprzęcie oferują dodatkowe, ukryte źródła muzycznych uniesień. Jednocześnie kapeli udaje się omijać skały pozerstwa i snobizmu, o jakie z reguły rozbijają się zespoły rocka progresywnego. Radiogłowi mieszają skomplikowane, przemyślne warstwy rytmiczne i harmonijne z fleszami improwizacji i chaosu.

Płyta nie rzuca na kolana, raczej uwodzi wysublimowanymi smaczkami. To podejście nadal się sprawdza, pozostaje jednak pytanie – jak długo jeszcze?

DAREK JEDZOK

Szkolnictwo w pierwotnym (starym) Trzyńcu w latach 1851-1938

Rocznicę 160-lecia założenia pierwszej szkoły w pierwotnym (starym) Trzyńcu wykorzystamy do przypomnienia rozwoju szkolnictwa w tym mieście do 1938 roku. Przy czym szczególną uwagę poświęcimy szkolnictwu polskiemu.

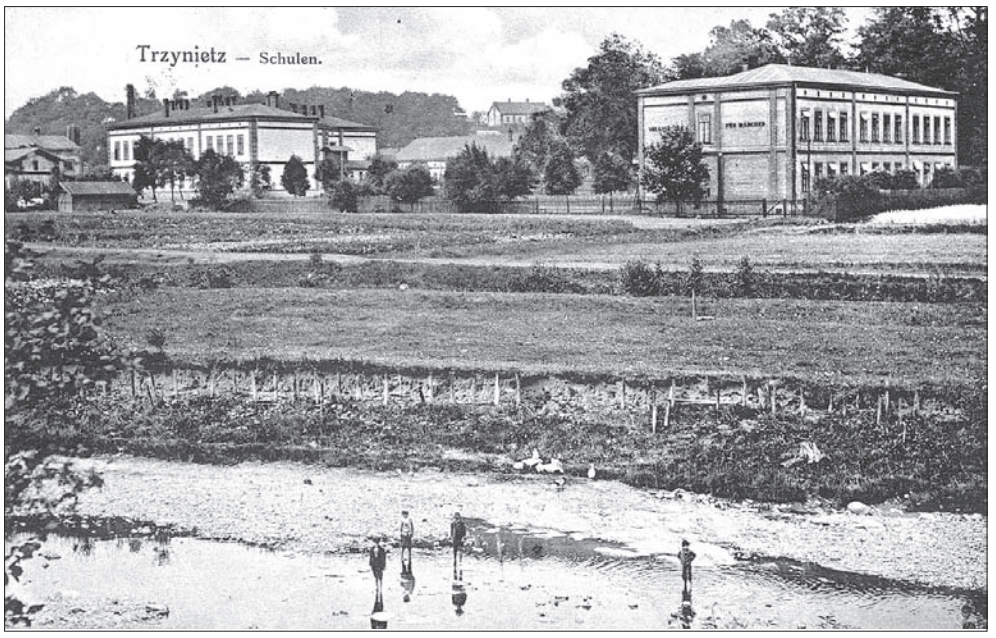

Trzynieckie szkoły podstawowe w 1912 roku (z prawej budynek szkoły dla dziewcząt).

Do połowy XIX w. w Trzyńcu nie istniała żadna szkoła. Tutejsze dzieci musiały uczęszczać do szkoły w Końskiej lub Lesznej Górnej. Dopiero w 1851 roku, dzięki staraniom ówczesnego zarządcy Huty Trzynieckiej, Jana Holečka, została tu założona szkoła. Pierwotnie przeznaczona była głównie dla dzieci miejscowych hutników. Była to jednoklasówka o charakterze szkoły prywatnej, umieszczona w budynku zakładowym. Jej uroczyste otwarcie odbyło się w obecności miejscowych oraz arcyksiążęcych przedstawicieli i było wielkim wydarzeniem w Trzyńcu. Placówka podlegała powiatowemu nadzorowi szkolnemu, wykonywanemu w tym czasie przez księży katolickich, a od 1868 roku przez osobę urzędową. Pierwszym nauczycielem był Józef Monczka.

JEDNOKLASÓWKA TO ZA MAŁO

Wraz z rozwojem huty dochodziło do wzrostu ludności w Trzyńcu i wkrótce jednoklasówka nie wystarczała. Dzięki staraniom ówczesnego dyrektora huty trzynieckiej i równocześnie długoletniego przełożonego gminy, inż. Franza Obtulowicza, 1 października 1874 roku szkoła została rozszerzona do dwuklasówki, a następnie w 1878 roku do trzyklasówki. Po kolejnych dwóch latach zakład wybudował nowy budynek szkolny, w którym umieszczono czteroklasową, obecnie już publiczną szkołę ludową w Trzyńcu. W siedem lat później Krajowa Śląska Rada Szkolna w Opawie zezwoliła na utworzenie ze szkoły pięcioklasówki, a w 1895 roku sześcioklasówki. Nowe pomieszczenia dla klas uzyskano w wyniku adaptacji mieszkań nauczycielskich, a dla nauczycieli Komora Cieszyńska wybudowała osobny dom (później ewangelicka fara, obecnie w posiadaniu Diakonii Śląskiej).

W roku szkolnym 1899/1900 dzieci podzielono według płci, a zarazem przystąpiono do budowy oddzielnej szkoły dla dziewcząt, której uroczyste otwarcie odbyło się 8 października 1901. Stan liczebny dzieci w każdej ze szkół wynosił ponad 400 uczniów. Obie szkoły posiadały po 22 klasy, a ponieważ liczba klas była nie wystarczająca, dlatego uczono na dwie zmiany, przed południem i po południu. Stan ten utrzymał się aż do końca I wojny światowej, kiedy to w roku 1919/20 zapisano do szkoły dla chłopców 539 uczniów, a do szkoły dla dziewcząt 404 uczennic, ogółem 943 dzieci.

POLSKI JĘZYK WYKŁADOWY

Od założenia szkoły w niższych klasach językiem wykładowym był język polski, zaś w klasach wyższych niemiecki, który był dla ogromnej większości dzieci językiem niezrozumiałym. W roku szkolnym 1911/12 wprowadzono we wszystkich klasach niemiecki język wykładowy, a język polski tylko jako przedmiot obowiązkowy. Po I wojnie światowej decyzją Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego z 20 sierpnia 1919 r. wprowadzono w obu szkołach trzynieckich w klasach 1.-4. polski język wykładowy, w klasach 5.-6. pozostawiono do końca roku szkolnego niemiecki język wykładowy. W następnym roku szkolnym także w klasach wyższych językiem wykładowym był język polski.

Od początku lat 20. dochodziło do systematycznego spadku liczby dzieci w szkołach polskich, część przechodziła do placówki niemieckiej, część do szkoły czeskiej, a w 1931 roku do polskiej szkoły wydziałowej. Przede wszystkim jednak obserwowane były wzmagające się tendencje czechizacyjne. Napływ dzieci był coraz mniejszy. Świadczą o tym dane z lat: 1919/20 – 943 uczniów, 1921/22 – 576, 1925/26 – 425, 1925/26 – 425, 1928/29 – 385, 1933/34 – 301, 1937/38 – 165 uczniów.

Z powodu ubytku dzieci klasy paralelne stopniowo likwidowano. W obu budynkach szkolnych pozostało po sześć klas. W latach 20. w tylnym budynku szkoły umieszczono czeską szkołę ludową.

POLSKA SZKOŁA WYDZIAŁOWA W TRZYŃCU

Polska szkoła wydziałowa w Trzyńcu powstała w 1931 roku, lecz starania miejscowych Polaków o jej założenie datują się już od 1924 roku. Rozporządzeniem Krajowej Rady Szkolnej w Brnie z 14 kwietnia 1931 r. zezwolono na założenie w Trzyńcu publicznej trzyklasowej okręgowej szkoły wydziałowej z polskim językiem wykładowym dla następujących gmin: Trzyniec, Końska, Leszna Dolna, Kojkowice oraz Łyżbice. Szkołę umieszczono w tylnym budynku, z którego wyprowadziła się czeska szkoła ludowa.

Uroczystość poświęcenia trzynieckiej „wydziałówki" zbiegła się z innymi uroczystościami – z okazji nadania Trzyńcowi praw miejskich oraz otwarcia nowych obiektów szkolnych, im. T.G. Masaryka dla czeskiej i niemieckiej szkoły ludowej. Oficjalne otwarcie placówki nastąpiło 11 listopada 1931 roku. Pierwsze grono nauczycielskie składało się z dziewięciu wychowawców, na czele z dyrektorem Adamem Kubalą. W pierwszym roku szkolnym uczęszczało do szkoły w dwóch rocznikach i czterech klasach 155 uczniów, w 1938 r. szkoła posiadała w czterech rocznikach i ośmiu klasach 302 uczniów.

Trzyniecka „wydziałówka" dzięki ofiarnej pracy grona nauczycielskiego, bogatej pracy pozalekcyjnej oraz wydatnemu wsparciu rodziców, a także miejscowych organizacji polskich, wykazywała się pięknymi osiągnięciami.

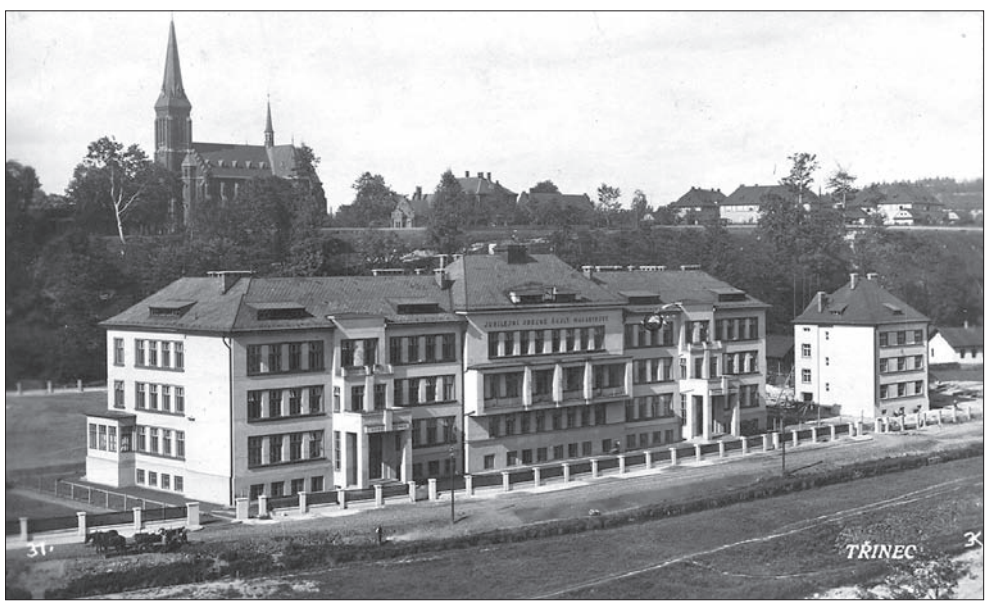

Zdjęcia: ARC

Jubileuszowe Szkoły Ludowe im. T.G. Masaryka otwarte w 1931 roku.

Pozalekcyjna praca z dziećmi koncentrowała się głównie na amatorskich przedstawieniach, śpiewactwie, wycieczkach krajoznawczych, imprezach i festynach szkolnych z popisami poszczególnych klas.

SZKOLNICTWO CZESKIE

Do 1920 roku nie było w Trzyńcu i okolicy żadnej czeskiej szkoły. Dopiero wtedy, gdy Trzyniec ocknął się w Czechosłowacji, założono tu czeską szkołę ludową, a rok później czeską szkołę wydziałową. Przyczynili się do tego głównie Czesi, którzy osiedlili się tu już wcześniej, jak również obywatele nowo sprowadzeni do Trzyńca z głębi kraju. Na początku września 1920 przeprowadzono zapisy do czeskiej szkoły ludowej oraz czeskiego przedszkola. Do szkoły ludowej zapisało się 36, a do przedszkola 21 dzieci. Szkołę otwarto 15 września 1920 r. i z braku odpowiedniego lokalu umieszczono w budynku szkoły polskiej. W ciągu roku szkolnego z pierwotnej jednoklasówki stworzono trzyklasówkę, następnego roku pięcioklasówkę, do której w roku szkolnym 1929/30 zapisało się 307 dzieci.

Chcąc polepszyć warunki lokalowe czeskiej szkoły ludowej w 1929 roku Rada Gminna zdecydowała się wybudować nowy obiekt dla czeskiej i niemieckiej szkoły ludowej i umieścić powstałą polską szkołę wydziałową w dawnej polskiej szkole ludowej dla dziewcząt. Prace nabrały rozpędu. Już w kwietniu 1931 przeniesiono do nowego budynku szkołę niemiecką, szkoła czeska rozpoczęła tu naukę na początku roku szkolnego 1931/32. Nowy budynek szkolny, nazwany „Szkoły Ludowe im. T.G. Masaryka", był na ówczesne czasy jednym z największych i najokazalszych w kraju. Miał ogółem 22 klasy i był wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia szkolne. W roku szkolnym 1937/38 uczęszczało tu 407 uczniów.

Myśl założenia czeskiej szkoły wydziałowej w Trzyńcu zrodziła się już w 1921 roku. Ministerstwo Szkolnictwa i Oświaty 3 maja 1922 zezwoliło na założenie czeskiej szkoły wydziałowej w Trzyńcu. Naukę rozpoczęto w roku szkolnym 1922/23. Szkoła była podporządkowana inspektoratowi szkół mniejszościowych. Podczas zapisów do pierwszej klasy zgłosiło się 81 dzieci, których liczba w dalszych latach szybko wzrastała. Trudności były z umieszczeniem szkoły, gdyż w całym Trzyńcu nie było odpowiednich lokali. Najpierw znalazła się na parterze budynku szkoły niemieckiej. Slezská matice osvěty lidové zakupiła od gminy parcelę, na której już 9 września 1923 rozpoczęto budowę nowego obiektu szkolnego, a następnego roku, 15 września, oddano go uroczyście do użytku. Szkołę nazwano imieniem Petra Bezruča. Posiadała sześć dużych klas i nowoczesne wyposażenie.

Liczba uczniów szybko wzrastała: z 81 w roku szkolnym 1922/23 do 233 w roku 1927/28. Uczęszczały tu dzieci nie tylko z Trzyńca, lecz również z sąsiednich wiosek.

SZKOLNICTWO NIEMIECKIE

Niemiecka szkoła ludowa w Trzyńcu powstała dopiero przed I wojną światową. W roku szkolnym 1911/12 niemiecki Schulverein założył w Końskiej przedszkole, umieszczone w budynku zakładowym. Powstała z niego trzyklasowa niemiecka szkoła ludowa. Po I wojnie światowej z miejscowej szkoły dużo dzieci przeszło do szkoły niemieckiej. W roku 1920 była to już szkoła sześcioklasowa z pięcioma klasami paralelnymi i 365 uczniami. Kiedy w roku 1922/23 przeprowadzono zapisy do szkół według narodowości, obniżył się stan dzieci w szkole niemieckiej o 200 uczniów, co z kolei spowodowało zredukowanie klas do poziomu czteroklasówki. W kolejnych latach liczba uczniów wykazywała tendencję zwyżkową, dlatego otwierano przy poszczególnych klasach paralelki. W roku szkolnym 1930/31 uczęszczało tu 360 dzieci z Trzyńca i okolicy. W następnych latach przejawiał się lekki spadek liczebności i w 1938 roku szkoła miała tylko 248 uczniów. Przy szkole istniało nadal niemieckie przedszkole, w którym było w 1930 roku 82 dzieci.

PODSUMOWANIE OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Przyłączenie Trzyńca w 1920 roku do Czechosłowacji zmieniło w zasadniczy sposób obraz miejscowego szkolnictwa. Oprócz dotychczasowych szkół polskich, utrakwistycznych i niemieckiej powstały placówki czeskie. Podczas gdy w szkołach polskich dochodzi do chronicznego ubytku dzieci, w szkołach czeskich obserwujemy tendencje odwrotne. Szkoła niemiecka doznała tylko nieznacznego uszczerbku. Na przykład w roku szkolnym 1922/23 w dwóch ludowych szkołach w Trzyńcu kształciło się 576 uczniów polskich, zaś 198 w czeskiej szkole ludowej i 365 w niemieckiej szkole ludowej. W roku 1930/31 polskich uczniów było 395, czeskich 558, niemieckich 360, w roku szkolnym 1937/38 polskich uczniów 152 (ubytek spowodowany również odejściem znacznej części uczniów do polskiej szkoły wydziałowej), czeskich 407 (bez szkoły wydziałowej) i niemieckich 248 uczniów.

Przyczyn tego zjawiska należy szukać w polityce narodowościowej czechosłowackich władz, realizowanej w miejscowych warunkach regionu trzynieckiego w celach czechizacyjnych, za pośrednictwem czeskich miejscowych organizacji, zwłaszcza Slezskiej maticy osvěty lidovej, czy miejscowej huty podczas kryzysu gospodarczego 1930-1934. W wypadku Niemców stale tkwiąca w części społeczeństwa miejscowego mentalność „wyższości" języka i kultury niemieckiej z czasów austriackich powodowała tylko nieznaczny ubytek uczniów.

STANISŁAW ZAHRADNIK

Ciąg dalszy już wkrótce

Podróż w krainę herbaty

Wyjazdy studentów za granicę nie są dziś niczym wyjątkowym. Adam Farnik z Czeskiego Cieszyna w ramach wymiany uniwersyteckiej przez rok przebywał na Tajwanie. Przy okazji posiadł niemałą wiedzę na temat herbaty. Postanowił się nią podzielić z innymi osobami.

W piątkowe popołudnie w klubie młodzieżowym przy Bibliotece Miejskiej w Trzyńcu spotyka się grupa młodych ludzi, których łączy zamiłowanie do najbardziej popularnego napoju świata. Czuję się w tym gronie odrobinę nieswojo – moja znajomość herbaty jest raczej uboga, ponieważ zaczyna się i kończy na tym, że potrafię odróżnić herbatę zieloną od czarnej. Adam Farnik, który ma poprowadzić to spotkanie połączone z degustacją kilku gatunków herbaty, rozdaje uczestnikom sety degustacyjne, czyli zestawy składające się z małych porcelanowych dzbanuszków, miseczek i łyżek. Na stole kładzie malutką wagę cyfrową, wielkości i kształtu kalkulatora. Na niej odważa po trzy gramy herbaty dla każdego – zupełnie jak w aptece. Zaparzamy herbatę i ługujemy ją przez pięć minut. Potem herbatę zlewamy z dzbanuszka do miseczki. – Gorącej herbaty nie należy od razu wąchać. Para otępi nasze komórki węchowe – ostrzega Farnik. – Do wąchania naparu najlepiej użyć porcelanowej łyżki, przez chwilę zanurzonej w herbacie i w ten sposób ogrzanej. Przed pierwszym łykiem odczekamy co najmniej trzy minuty, by nie podrażnić kubków smakowych.

Degustacja tajwańskich oolongów w Trzyńcu.

OOLONGI POZBAWIONE TAJEMNICY

Adam Farnik wziął ze sobą kilka gatunków tajwańskich oolongów, czyli herbaty półfermentowanej. Wyjaśnia, że degustację rozpoczyna się od herbaty o najniższym stopniu

Adam Farnik w herbaciarni w Taichung.

fermentacji i stopniowo przechodzi się na bardziej sfermentowane gatunki. To dlatego, że im bardziej sfermentowana jest herbata, tym mocniejszy ma smak. – Proszę wyjaśnić, co to jest ta fermentacja? – pyta jeden z uczestników spotkania. – Fermentacja, a właściwie utlenianie, rozpoczyna się w momencie, gdy zerwiemy listek herbaty. Wtedy enzymy zawarte w liściu zaczynają reakcję z tlenem. Ten proces przebiega jednak bardzo wolno, dlatego podczas produkcji herbaty się go przyspiesza, w mechaniczny sposób naruszając strukturę liści. Robi się to na przykład w ten sposób, że listki wirują w dużych bambusowych koszach, przez co uderzają w siebie nawzajem i w ściany kosza – wyjaśnia prelegent. Zależnie od tego, w którym momencie fermentacja zostanie przerwana (poprzez gwałtowne podgrzanie liści), producenci otrzymują herbatę o różnym stopniu fermentacji. Herbata zielona powstaje z liści, które nie zostały poddane fermentacji, podgrzanych zaraz po zerwaniu, charakterystyczną cechą herbaty czarnej jest wysoki stopień fermentacji. Między jednym a drugim punktem tej skali mieszczą się oolongi – herbaty półfermentowane, z tym, że owe „pół" nie oznacza bynajmniej pięćdziesięciu, lecz całej gamy od 8-75 procent.

Częścią degustacji jest również obserwowanie sparzonych listków herbaty. Gdy, już wystygłe, rozwijamy je, jestem zaskoczona, że to małe „coś", co wsypaliśmy na początku do dzbanuszków, to naprawdę listki. W zależności od tego, czy mają łodygi, czy obcięte są nieco wyżej, można rozróżnić, czy zbierane były ręcznie czy maszynowo. – Ręczny sposób jest lepszy, bo wtedy łodygi zostają. Choć mogłoby się wydawać, że nie powinny się znaleźć w naparze, to jest odwrotnie – łodygi dodają herbacie słodkawego smaku – przekonuje Farnik. Spora część oolongów zwijana jest w małe kuleczki. To dlatego w paczce listki wydają się takie małe. Z herbaty dobrej jakości, zwłaszcza zielonej lub półfermentowanej, można robić napar wielokrotnie, z niektórych gatunków przy odpowiednim przygotowaniu nawet 10 razy! – A ja myślałam, że powtórne ługowanie herbaty to barbarzyństwo – zauważam. – Tego nauczyliśmy się, przyrządzając herbatę ekspresową. Ta herbata jest na tyle rozdrobniona, że najwyżej po minucie należy torebkę wyjąć z naparu. Herbata ekspresowa nie nadaje się do powtórnego ługowania – odpowiada Adam Farnik. Mówi się, że do torebek wrzuca się podobno odpad, resztki herbaty pozamiatane z podłogi po skończeniu produkcji jakościowej herbaty. – Ale biorąc pod uwagę, jakie ilości herbaty ekspresowej się sprzedają, to raczej niemożliwe – zauważa.

Chociaż każda herbata (ta prawdziwa, bo tak zwane herbaty owocowe czy ziołowe nie są w ścisłym znaczeniu tego słowa herbatami) pochodzi z jednej rośliny – herbaty chińskiej, czyli po łacinie Camellia sinensis, to nie jest to wciąż ta sama herbata. – To jest tak samo jak z jabłkami. Są różne ich odmiany, jak chociażby golden delicious. Z herbatą jest tak samo. Odmiany mają różne poetyczne nazwy, choć dla nas niezrozumiałe, bo chińskie – uśmiecha się młody mężczyzna. Dowiadujemy się, że na Tajwanie produkcja herbaty jest bardzo rozpowszechniona, choć jej historia na wyspie jest stosunkowo niedługa w porównaniu z Chinami kontynentalnymi, a najsłynniejsze z herbat tajwańskich to właśnie oolongi. Herbatę przywieziono z Chin na Tajwan dopiero w XVIII wieku. – Na Tajwanie uprawiane są dwa typy odmian – jedne nie uległy zmianie od momentu ich importu z Chin, ponieważ rozmnażane są jedynie przez klonowanie, przez co ich DNA jest ciągle takie same, drugie to gatunki wyprodukowane na Tajwanie, niektóre stosunkowo niedawno, w latach 80. ub. wieku – informuje Farnik.

LEKCJE U MISTRZA HERBATY

Doktorant Wydziału Elektrotechniki i Informatyki Wyższej Szkoły Górniczej – Uniwersytetu Technicznego w Ostrawie zaczął interesować się herbatą jeszcze w czasie nauki w szkole średniej. – Jak wielu młodych ludzi, zacząłem chodzić do herbaciarni. Później, już w czasie studiów, pracowałem dorywczo w herbaciarni w Czeskim Cieszynie. Jeszcze bardziej zainteresowałem się herbatą, gdy mój kolega otworzył herbaciarnię w polskim Cieszynie. Gdy miałem możliwość wyjazdu za granicę, zawsze ciągnęło mnie tam, gdzie produkuje się herbatę. Najpierw byłem na wycieczce w Indiach, później w ramach wymiany studenckiej, dzięki grantowi ministerstwa szkolnictwa, załapałem się na uniwersytet na Tajwanie, w mieście Taichung. Spędziłem tam cały rok. Zaprzyjaźniłem się z ludźmi pracującymi w tamtejszej herbaciarni, porozumiewając się z nimi częściowo po chińsku (uczyłem się tego języka, lecz moje umiejętności były raczej słabe), częściowo po angielsku, choć z kolei oni słabo znali ten język. Po pewnym czasie udało mi się przekonać mistrza herbaciarni, by dawał mi lekcje. Na Tajwanie każda herbaciarnia ma swojego mistrza – człowieka, który najwięcej wie o herbacie, nieustannie się dokształca, bierze udział w kursach, spotyka się z jeszcze większymi mistrzami. Przez kilka miesięcy, co środę, miałem lekcje, w których – oprócz naszej dwójki – brała jeszcze udział tłumaczka z chińskiego na angielski. Każda lekcja trwała przez dwie-cztery godziny i każda miała inny temat. Albo uczyłem się rozpoznawać według smaku różne odmiany herbaty, stopień ich fermentacji i prażenia, albo zaznajamiałem się z produkcją herbaty, były też lekcje poświęcone historii jej uprawy – Farnik przybliża swoją herbacianą edukację. Dodaje, że na Tajwanie do herbaciarni chodzą raczej ludzie starsi lub co najmniej w wieku średnim, podczas gdy u nas lokale te są domeną młodych.

ZAPROSZENIE NA FESTIWAL

Adam Farnik uważa, że jego wiedza na temat herbaty jest dziś, jak na krajowe warunki, na stosunkowo wysokim poziomie. W Czechach najbardziej zaawansowaną wiedzą w tym zakresie może się pochwalić pewien Chińczyk, który w Pradze sprzedaje herbatę. Będzie on jednym z gości transgranicznego festiwalu „Święto Herbaty – Svátek čaje", który odbędzie się w Czeskim Cieszynie oraz Cieszynie 10 i 11 czerwca. Degustacje, które Adam Farnik urządza obecnie w różnych miejscach regionu (na najbliższą zaprasza 3 marca o godzinie 17.00 na probostwo ewangelickie w Błędowicach), mają służyć popularyzacji tej imprezy, organizowanej przez stowarzyszenie obywatelskie Instytut Herbaty. Festiwal jest w całości charytatywny – dochód z zeszłorocznej edycji został przekazane na budowę kliniki w Dolpo, położonej w jednym z najbardziej izolowanych zakątków Nepalu.

DANUTA CHLUP

Zdjęcia: ARC, ADAM FARNIK, DANUTA CHLUP

Plantacje herbaty w górskiej wiosce CiFeng.

Najlepszy hokej? Na Zaolziu!

Osiem tysięcy widzów, zapełniona witkowicka ČEZ Arena i hokej z dramaturgią, którą pozazdrościłby zespołom Witkowic i Trzyńca sam Alfred Hitchcock. W hutniczych derbach ze zwycięstwa 5:4 radowali się gracze ostrawskiego klubu. Prawdziwy triumf święciła jednak wspaniała zabawa na trybunach. Kibice Trzyńca odliczali zaś minuty do dekoracji swoich ulubieńców – Trzyniec po raz pierwszy w historii sięgnął po Puchar Prezydenta dla najlepszej drużyny fazy zasadniczej ekstraligi. Emocje w obiektywie fotoreportera „Głosu Ludu", Marka Santariusa.

Stalownicy Trzyniec na witkowickim lodzie z Pucharem Prezydenta dla najlepszej drużyny fazy zasadniczej.

Pełna koncentracja na buliku.

Strzał w samo okienko witkowickiej bramki z kija Vojtěcha Poláka.

Atmosferę podgrzewały cheerliderki.

W przerwie spotkania – najmłodszy narybek witkowickich kibiców.

Doping kibiców trzynieckiego klubu.

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

W poszukiwaniu utraconej Karwiny

Gustaw Morcinek unieśmiertelnił Karwinę i na stałe wprowadził ją do literatury pięknej. Jednakże gdyby ktoś po raz pierwszy w życiu znalazł się pod przekrzywionym kościołem św. Piotra z Alkantary i objąłby wzrokiem pustą przestrzeń przeciętą cmentarzem, szeroką szosą i wieżami nieczynnej już kopalni „Gabriela", nie będzie w stanie uwierzyć, że jeszcze tak niedawno było tu miasto. Tętniące życiem wielkie miasto. A jeśli o jego istnieniu dowiedział się właśnie z lektury „Czarnej Julki", to tym gorzej!

Bo przecież jej autor – znany wszak z umiłowania do popuszczania wodzy fantazji – wyda mu się hochsztaplerem na miarę domorosłych proroków zaginionej Atlantydy. No bo czy to możliwe, by po wielkim górniczym mieście, położonym w samym sercu Europy, nie pozostał nawet „kamień na kamieniu"? A jeśli nawet owo miasto istniało, to czy mieszkał tam szewc Jerzy Tomala, albo pan Samuel Haubenstock, który prowadził gospodę „Pod Bergmannem" na Słowińcu, oraz jego konkurent, Józef Altmann z Szóstego? Czy Wallek istotnie był rzeźnikiem? Czy Albert Schrammek (zwany „Fafułą") miał sklep, a Gudrich piekarnię? No i wreszcie, czy Kasperlik grał na organach Rossiniego i Glucka w miejscowym kościele, a na ulicach tego miasta – w którego istnienie tak łatwo zwątpić – można było spotkać Czarną Julkę?

* * *

Trudno podążać morcinkowym szlakiem skoro nie dość, że nie można znaleźć „białej szkoły", „Herrschaftliches Hotel", browaru i „nowego kościoła" św. Henryka, to jeszcze niezmiernie kłopotliwe jest wskazanie nie tyle miejsca, w którym dana budowla stała, co nawet miejsca, gdzie w ogóle owo miejsce było; bo w Karwinie nie ma nawet siatki dawnych ulic, jakby zostały starte gumką z urbanistycznego planu. W dodatku to, co przed wiekiem było pagórkiem, teraz opadło kilkadziesiąt metrów, a co było dołem urosło nieoczekiwanie podsypane szczodrze ziemią, gruzem i węglowym miałem.

Nie ma znaku po tym mieście pełnym sprzeczności, gdzie panował wieczny mrok kopalń i świeciło jaskrawe słońce, gdzie niewyobrażalne wprost bogactwo sąsiadowało ze skrajną nędzą, gdzie żarliwy katolicyzm konfrontował się z wolnomyślicielską postawą socjalistów, gdzie sztubackie żarty krzyżowały się ze smutną powagą dorosłego świata, koniunkturalizm z patriotyzmem, a zakłamanie z walką o prawdę. I wreszcie – gdzie język polski mieszał się z czeskim i niemieckim, gdzie obok siebie współistnieli Polacy (ci miejscowi i ci „przywandrowańcy" z Galicji), Niemcy, Czesi, Cyganie, Żydzi i Włosi.

Ale zaginiony, owiany mitem świat, niczym niedostępna kobieta, jeszcze bardziej intryguje. Znajdą się zatem śmiałkowie, którzy udadzą się na poszukiwanie tej dolańskiej Atlantydy, która nie była położona „gdzieś za Słupami Heraklesa", tylko zaraz na lewym brzegu Stonawki, nim ta zakończy swój bieg w chyżych nurtach Olzy.

* * *

Oto na stuprocentowy ślad bohaterów książki Morcinka można się już natknąć na karwińskim cmentarzu, gdzie znalazł miejsce swego ostatniego spoczynku inżynier Racek – idol bandy Czarnej Julki. Na jego grobie od kilku lat nie ma już figury płaczącego anioła, a stara marmurowa tablica ze złotymi literami została zastąpiona tanią, czarną, granitową tablicą ufundowaną przez miejscowego działacza. Kilkanaście metrów dalej znajduje się symboliczny grobowiec, okropnie zapuszczony, poświęcony pamięci górników, którzy wraz z Rackiem zginęli w katastrofie 1894 r. Do grudnia zeszłego roku istniała jeszcze gospoda „U Sznapki" w Darkowie tuż nad Olzą, koło której mogła przechodzić Julka wraz z chłopakami w drodze do Cieszyna na powitanie cesarza Franciszka Józefa w 1906 r. No, ale gdzie jest, a raczej gdzie był sklep Wallka i tartak, którym kierował pan Pelikan...

Fot. JAROSŁAW JOT-DRUŻYCKI

Kościół pw. świętego Piotra z Alkantary w Karwinie.

Tu szlak zdąża do bibliotek i archiwów. I jak wiedzę o Atlantydzie czerpie się z platońskiego „Timajosa", tak o czarnojulczynej Karwinie z ówczesnej prasy i skąpo zachowanych dokumentów. O Wallku, który „był człowiekiem ordynarnym i grubianinem" (jak go opisuje Morcinek) wspomina „Robotnik Śląski" (1905): „Górnicy »Na Granicach« między Dąbrową a Karwiną ostrzegają tamtejszego rzeźnika, niejakiego Walka Jerzego, ostatni raz, aby sobie kupił szczelną kłódkę i nie prowokował spokojnych ludzi, jeżeli nie chce przekonać się, że nie wolno bezkarnie znieważać organizacji". O Pelikanie, który „był kierownikiem hrabiowskiego tartaku, miał bardzo grube wargi, pięknego psa kudłatego, który nazywał się Bary, kilka niemieckich książek, zbiór fotografii z nagimi dziewczynami i dużo karnawałowych orderów papierowych" wspomina natomiast socjaldemokratyczna „Równość" w 1900 r.: – Kierownik piły p. Pelikan w Karwinej ma psa, który dostaje codziennie rano warzone mleko, w południe pół funtu mięsa i pół bocheneczka chleba, wieczór taką samą porcyę. Robotnicy zatrudnieni u p. Pelikana, żyją wodzianką, od święta tylko soloną i omaszczoną śmierdzącym łojem, a wieczór zjadają śmierdzące „paiszle", a więc rozmaite odpadki mięsne, które po 12 halerzów kupują w „Herrschaftliches Werkshotel".

Natomiast w „Głosie Ludu Śląskiego" (1903) można znaleźć anons znanego przedsiębiorcy budowlanego Antoniego Zlatnika, tego samego, który „ufundował pierwszą czeską szkołę w Karwinie", do której skupowano „polskie dzieci galicyjskich »pyrcoków«": „Podaję niniejszem do ogólnej wiadomości, że mój syn Hugo Zlatnik nie jest upoważniony do ściągania za mnie pieniędzy i że za niego żadnych długów płacić nie będę".

* * *

W wykazie ówczesnych położnych (dokument ten znajduje się w Archiwum w Karwinie-Frysztacie) można natknąć się na nazwisko „hebame Brzóskuli", zaś ślad po samej Czarnej Julce – Juliannie Nardelli (po mężu Rzeszewskiej) znajduje się w przepastnych magazynach Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie, gdzie przechowywana jest lira korbowa, podarowana tej placówce w latach sześćdziesiątych ub. wieku przez bohaterkę Morcinkowej książki. Bezspornym też faktem jest wielka eksplozja w karwińskich kopalniach w 1894 r., jednak mało wiadomo o tym, że istotnie w kalendarzu „Gazety Opolskiej – Opolanin" na rok 1898 pojawił się artykuł zatytułowany „Górnik bohater", o inżynierze Racku. W dąbrowskim „Werkshotelu" w 1907 r. Macierz Szkolna wystawiała sztukę „Kościuszko pod Racławicami", na którą całej bandzie udało się szczęśliwie prześliznąć, „jedni, przykucnięci, przemykali zręcznie między nogami tłoczących się przy kasie ludzi, inni zawieruszali się między nakrochmalonymi spódnicami kobiet, jeszcze inni pomagali wnosić do sali dodatkowe krzesła i ławy".

Bohaterowie „Czarnej Julki" istnieli naprawdę. Tak samo jak to miasto. Tyle, że podobnie jak Karwina zostali skazani na zapomnienie. Ale mnie od dawna prześladuje jeden obraz: oto gdzieś przez hałdy i pola biegnie dwunastu chłopców, a przed nimi dziewczyna „podobna trochę do wrony, trochę do sowy, trochę do czarnego kota" i z każdym krokiem stają się coraz bardziej niewyraźni, ich głosy nikną, a postaci rozpływają się w powietrzu – co i nas przecież czeka. Ale może i wtedy znajdzie się ktoś, kto ruszy na poszukiwanie naszego świata...

JAROSŁAW JOT-DRUŻYCKI

REKLAMA

GL-xxx

GL-330

NAJLEPSZE CENY SAMOCHODÓW
SUZUKI Ford
www.AUTOKANTOR.cz
Třinec - Vendryně, tel: 558 350 475
GL-115

CO: **Sycylia po raz pierwszy samolotem z Ostrawy**
GDZIE: Ośrodki Letojanni, Naxos, Katania
hotele ***, **, domki kemp. dla 2-5 osób,
wszystkie w pobliżu plaży i morza
KIEDY: czerwiec-wrzesień 2011
DODATKOWO: zniżki dla seniorów powyżej 60 lat,
dzieci do 2 lat za darmo, zniżki za wierność
Bliższe informacje i inne pobyty na www.ckfebatours.cz
Kontakt: CK FEBA TOURS, Jablunkovská 241, Třinec
558 322 519, 558 352 461
GL-088

Nie chcesz płacić czynszu za mieszkanie, którego nie jesteś właścicielem?
Nie podoba Ci się, że czynsz ciągle rośnie?
Chcesz, żeby w Twoim mieszkaniu dokonano przeróbek, o jakich marzysz?
Chciałbyś współzarządzać domem w małej spółdzielni mieszkaniowej?

Oferujemy alternatywę: spółdzielcze mieszkanie w nowym budownictwie w Czeskim Cieszynie!

Więcej informacji pod: ✆ 777 586 687

wielk.	pow.	wkład członk.	mies. czynsz
1+kk	40 m²	255.000,- Kč	5.100,- Kč
2+kk	50 - 60 m²	355.000,- Kč	7.200,- Kč
3+kk	80 - 90 m²	515.000,- Kč	10.800,- Kč

GL-010

WYNAJEM LOKALI KOMERCYJNYCH

- *OLDRZYCHOWICE*
- *strefa przemysłowa BALINY Trzyniec-Końska*

Oferujemy do długookresowego wynajęcia lokale komercyjne oraz zewnętrzne place utwardzone ok. 4.000 m² w komplek-sie dawnego urzędu celnego w Oldrzychowicach nr 788 obok DH „Ocean", a także lokale komercyjne w budynku biurowym JAP TRADING, s.r.o. w strefie przemysłowej BALINY w Trzyńcu-Końskiej nr 744 wraz z możliwością korzystania z usług celnych i logistycznych oraz rozładowywania kontenerów.

Zainteresowanych prosimy o kontakt e-mailowy:
japtrading@jap.cz lub telefoniczny: **+420 558 340 034**
GL-128

Vysoká škola sociálně-správní,
Institut celoživotního vzdělávání Havířov o.p.s.

Nevíte pro jakou VŠ se rozhodnout?
A co VŠ sociálně-správní v Havířově?

nabízíme možnost podání přihlášek pro akademický rok 2011/2012

k vysoce atraktivnímu a žádanému studiu v 3-letých bakalářských oborech (Bc.)

- Veřejná ekonomika a správa
- Management v sociální sféře

Studium probíhá v Havířově v prezenční a kombinované formě, v nově rekonstruovaných a vybavených prostorech vysoké školy s možností ubytování. Výuku zajišťují renomovaní pedagogové. Absolventi obou oborů najdou uplatnění v ekonomické, sociální a podnikatelské oblasti.

Termín podání přihlášky	Termín přijímací zkoušky
do 02.03.2011	16.03.2011
do 13.04.2011	27.04.2011
do 25.05.2011	08.06.2011
do 15.06.2011	29.06.2011

Vysoká škola sociálně-správní,
Institut celoživotního vzdělávání Havířov o.p.s.
V. Nezvala 801/1, 736 01 Havířov-Město
tel.: +420 596 411 343, 553 401 161; fax: +420 597 579 145
e-mail: info@vsss.cz; WWW.VSSS.CZ
GL-129

RESTAURACJA DWORCOWA
Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594
Otwarte codziennie!
- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich
GL-076

Firmy budowlane
SWABUD i SWAKOŃ
docieplanie elewacji, podbitki (palubky), wymiana okien PCV
przyjmujemy zlecenia na 2011 r.
także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úsporám)
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz
GL-902

Zareklamuj się w „GŁOSIE LUDU"!
Beata Schönwald, doradca ds. reklamy
Tel. 775 700 896

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:
- W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.serwis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so: 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz

GL-127

Pięćdziesiąt dni w ciemności

W Beskidzkim Centrum Rehabilitacji w Czeladnej od roku praktykowana jest nietradycyjna metoda lecznicza, polegająca na przebywaniu w całkowitej ciemności, bez bodźców wzrokowych i słuchowych, bez dopływu informacji z zewnątrz. Terapia korzystnie wpływa na regenerację organizmu, pomaga pozbyć się wielu dolegliwości psychosomatycznych. Wyostrzają się zmysły, poprawia koncentracja, w całkowitej ciemności tworzy się hormon melatonina, który korzystnie wpływa m.in. na proces starzenia się organizmu, system odpornościowy itp.

Chętnych do wypróbowania tej metody nie brakuje – Centrum ma już zamówienia na dwa lata do przodu. Zwykle terapia trwa tydzień, najwyżej dwa. Jej ojciec duchowy, 64-letni psycholog Andrew Urbiš, postanowił wypróbować, jak oddziałuje na człowieka o wiele dłuższe przebywanie w absolutnej ciemności i ciszy. W czwartek, po pięćdziesięciu dniach, w okularach przeciwsłonecznych wyszedł z domku bez okien, w którym terapia jest realizowana. Dziennikarzy i kuracjuszy, którzy czekali na niego w siarczystym mrozie, przywitał w koszulce z krótkim rękawem, na nogach miał klapki. Nie wyglądając na zmarzniętego, rozmawiał tak z nami przez co najmniej 10 minut. Dopiero później przenieśliśmy się do sali konferencyjnej, gdzie kontynuował swą opowieść i odpowiadał na nasze pytania.

Jak się pan czuje po pięćdziesięciu dniach w ciemności i ciszy?

Czuję się fantastycznie, mam wrażenie, że jestem o co najmniej 10 lat młodszy. Przybyło mi masy mięśniowej, jestem lżejszy o 8 kilogramów, pozbyłem się niektórych dolegliwości, jak chociażby zgagi. Z pełną odpowiedzialnością mogę oświadczyć, że terapia ciemnością to jedna z najlepszych metod regeneracyjnych dla współczesnych ludzi, żyjących w przeładowanym informacjami świecie. Druga sprawa to coraz bardziej intensywne oświetlenie. Nikt z nas już właściwie nie wie, jak wygląda rzeczywista noc. Terapia ciemnością jest więc próbą kompensacji tego, czego nam w dzisiejszym świecie brakuje.

Jakich odczuć doznawał pan w ciemności?

Mój pobyt można by podzielić na kilka faz. Pierwszy tydzień nie był zbyt przyjemny. Gdy znalazłem się w ciemności ze świadomością, że zostanę tam przez 50 dni, to – choć znałem te warunki – nie było to przyjemne uczucie. W dodatku miałem lekką grypę. Przez kolejne 10 dni zżywałem się z ciemnością, aż stała się dla mnie w pewnym sensie normą. W następnych dniach zaczęły mi się wyłaniać z pamięci różne dawno zapomniane zdarzenia – począwszy od okresu dzieciństwa, zwłaszcza związane z poczuciem krzywdy, którą ktoś mi wyrządził lub – odwrotnie – takie, z którymi wiążą się jakieś moje wewnętrzne długi. Potem przyszedł okres planowania – obmyśliłem na przykład szczegółowo koncepcję książki o terapii ciemnością, którą zamierzam napisać, zaplanowałem różne inne rzeczy. Przez ostatnie dni doznawałem bardzo przyjemnych odczuć, nie chciało mi się nawet wyjść na zewnątrz. Próbowałem przekonać dyrektora, by mnie tam jeszcze zostawił...

Co pan przez cały czas robił?

Miałem jako takie pojęcie o czasie, ponieważ miałem liczydło i codziennie przesuwałem gałki, choć prawdą jest, że nierzadko gubiłem się w tym wszystkim. Gdy miałem wrażenie, że jest rano, zrobiłem gimnastykę i zjadłem śniadanie. Na przemian ćwiczyłem – miałem odpowiedni sprzęt, jadłem, a przez większość czasu leżałem i pozwalałem przepływać myślom. Początkowo dużo spałem, lecz przez ostatnie cztery doby w ogóle nie zmrużyłem oka.

Czym się pan odżywiał?

Na śniadanie jadłem chleb z masłem i jabłko. Codziennie otrzymywałem ciepłe danie. Była to żywność specjalnie przygotowana we współpracy z Instytutem Żywienia. Moja dieta obfitowała w białko, do tego dochodziły węglowodany – na przykład ryż, a także warzywa i owoce. Jadłem rękoma. Podczas terapii ciemnością nie należy jeść mięsa, ponieważ jego trawieniu towarzyszy proces gnicia, który utrudnia oczyszczanie organizmu.

Kilka lat temu ustanowił pan rekord świata w przebywaniu w skrajnie niskiej temperaturze – 129 stopni poniżej zera. Teraz pięćdziesiąt dni przebywał pan w ciemności. Czy ma pan w planie kolejne eksperymenty?

Na razie będę opracowywał wyniki terapii ciemnością. To zajmie mi sporo czasu, nie tak szybko zacznę się więc zastanawiać nad czymś nowym.

W willi odwiedzał pana dyrektor Milan Bajgar, który jako lekarz opiekował się panem, przynoszono panu jedzenie. Czy naprawdę nie docierały do pana żadne wiadomości z zewnątrz?

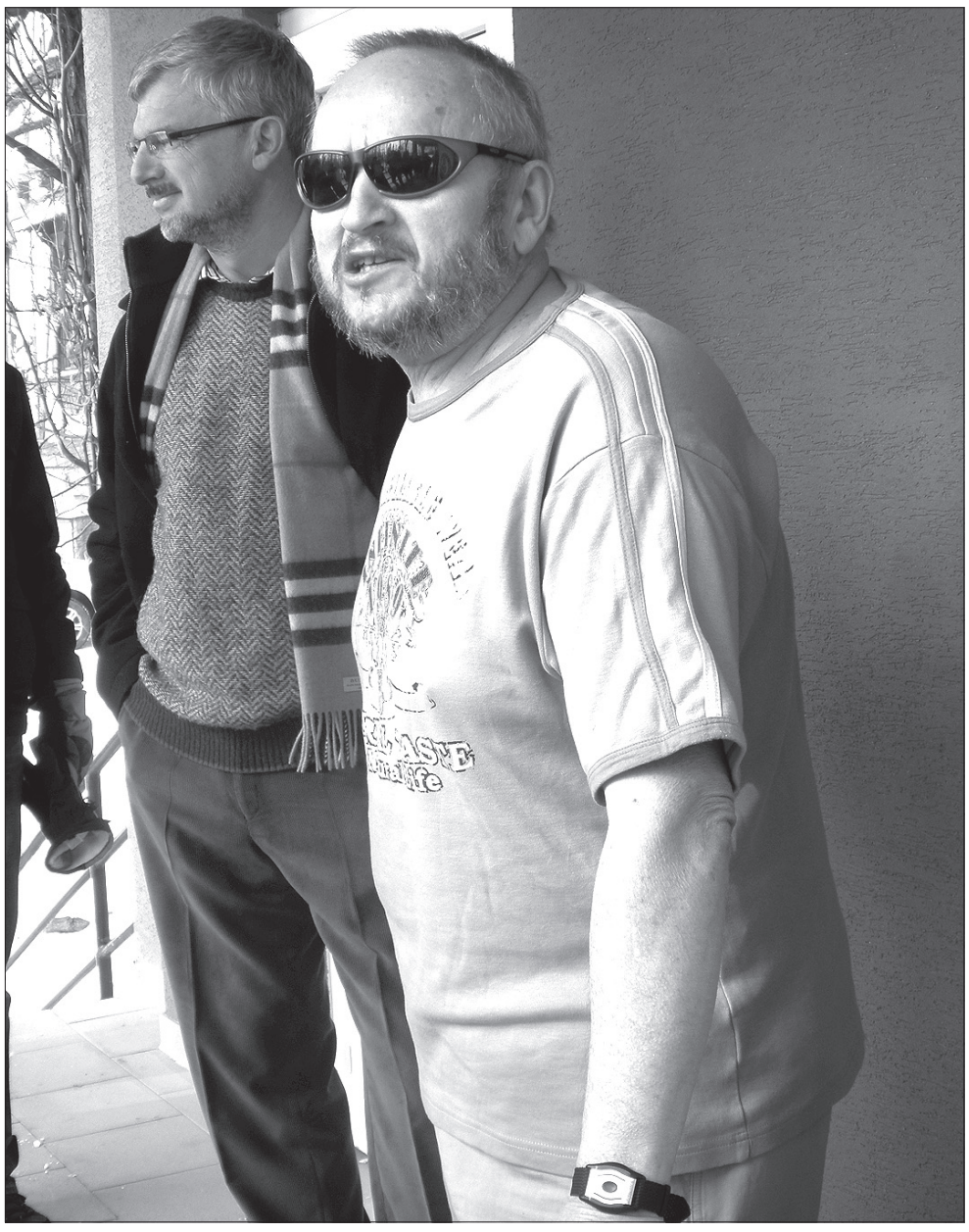

Fot. DANUTA CHLUP

Andrew Urbiš tuż po wyjściu z willi Mátma, w której spędził 50 dni w ciemności.

Zanim rozpocząłem eksperyment, napisałem instrukcje dla osób, które będą mnie odwiedzały. Był tam m.in. surowy zakaz przekazywania mi jakichkolwiek informacji.

Czy teraz będzie pan umożliwiał klientom kilkutygodniowe pobyty terapeutyczne w ciemności?

Choć sam przebywałem w ciemności 50 dni, uważam, że 40 dni to limit. Po tym czasie zacząłem doznawać bardzo intensywnych odczuć, o których teraz nie będę opowiadał, dlatego – mając odpowiedzialność za naszych klientów – nie mogę polecić im tak długiego przebywania w ciemności. Kieruję się zresztą historycznymi doświadczeniami ludzkości. Chrystus przez 40 dni zmagał się z diabłem na pustyni, tak samo Budda przez 40 dni walczył z biesami.

DANUTA CHLUP

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

POZIOMO: 1. Drzewo lub krzew z rodziny brzozowatych. – **2**. Mleczko kauczukowe. – **3**. Miejsce walki szermierzy. – **4**. Taniec rodem z Argentyny. – **5**. Poeta czeski (Jiří). – **6**. Najmłodsza córka Kroka. – **7**. **Rozwiązanie dodatkowe**. – **8**. Szok. – **9**. Biustonosz. – **10**. Taniec towarzyski. – **11**. Tkanka spichrzowa (perysperm). – **12**. Wprawa. – **13**. Następca Stopy.

PIONOWO (w kolejności alfabetycznej): ANZELM, APOLLO, BEŁKOT, CENTRA, GARBUS, KWARTA, LUSTRO, MAROKO, NAPAŚĆ, NESTOR, OSTREW, PAWŁOW, POPIÓŁ, PSISKO, SETNIK, ŚCIANA. **(taj)**

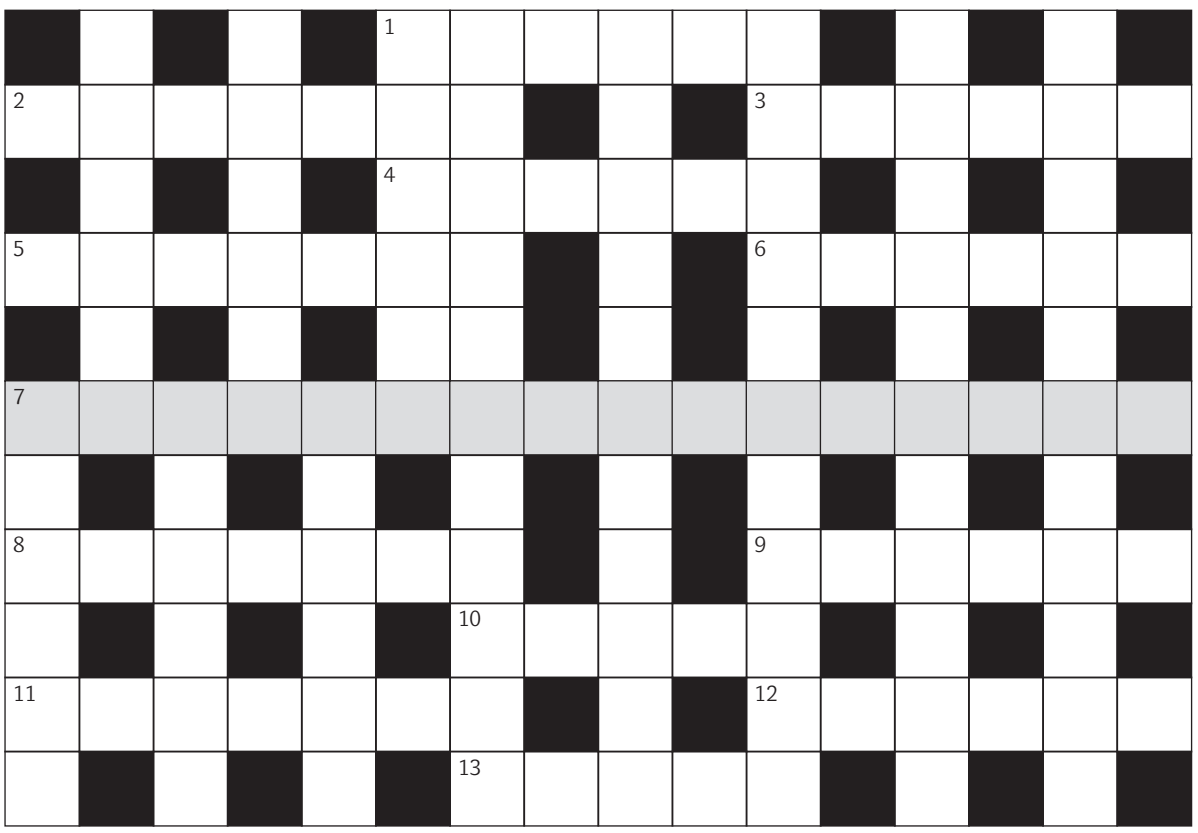

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Władysławy Magiery „Cieszyński szlak kobiet". Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 18. 2. br. o godz. 12.00. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z 29. 1. otrzymuje **Janina Przybyła** z Karwiny-Mizerowa.

ALE HECA

Spotkały sie dwie baby. Jedna mówi:
– Mój syn mo astme. To skyrs tego, że ćmi jak smok. Ty też mosz syna, prowda?
– Móm.
– Kurzy?
– Ni.
– To dziękuj Bogu. A wiela mo roków?
– Tydziyń tymu skóńczył roczek.

* * *

Spotkali sie dwo chłopi. Jedyn pyto drugigo:
– Czymuś je taki połómany?
– Bo se baba kupiła pianino i musiołech go zaniyść do chałupy na grzbiecie.
– Nie dało sie go jako przewiyźć?
– Próbowołech, ale mie z nim nie wpuścili do tramwaju.

* * *

W sądzie:
– Czy to prowda, że oskarżóny kiesi przejechoł człowieka?
– Prowda.
– A był za to oskarżóny ukorany?
– Jeszcze jak! Ożyniłech sie z wdowóm.

SOBOTA 26 lutego

TVP 1

6.00 Vipo i przyjaciele **6.30** Projekt Ziemia **6.35** Rok w ogrodzie **7.00** Klub przyjaciół Myszki Miki **7.25** Hannah Montana (s.) **8.00** Kawa czy herbata? **10.35** Bernard i Bianka w krainie kangurów **11.55** Koszmarny Karolek **12.20** Ziarno **12.50** Wypasiona zima **13.00** Wiadomości **13.15** Komisarz Rex (s.) **14.40** Mistrzostwa Świata w Oslo **17.00** Teleexpress **17.25** Eurowizja 2011 na bis **17.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Smerfy **19.30** Wiadomości **20.20** Pacyfikator (film kopr.) **22.10** Kroniki Riddicka (film USA) **0.15** Głosy (film kopr.) **2.05** Mój brat Kain (film USA).

TVP 2

7.00 Flintstonowie **7.35** Czarna strzała **8.35** M jak miłość (s.) **9.30** Barwy szczęścia (s.) **10.40** Licencja na wychowanie (s.) **11.15** Mistrzostwa Świata w Oslo **12.55** Hrabia Monte Christo (film kopr.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** U fryzjera **15.15** Kocham Cię, Polsko! **16.40** Słowo na niedzielę **16.55** Mały mocarz (dok. bryt.) **18.00** Panorama **18.55** Viva Comet 2011 **20.05** KSM, czyli Kabaretowa Siła Miłości **22.10** To ja, złodziej **0.05** Nieuchwytny cel (film USA) **1.55** Psy II - Ostatnia krew.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.12** Przegląd prasy **6.15** Eurosąsiedzi **6.19** Info poranek **7.45** Magiczne drzewo **8.15** Narciarski weekend **8.45** Ferdynand Wspaniały **9.13** Infonuta **9.20** Info poranek **9.43** Przegląd prasy **10.18** Info poranek **11.00** Reportaże z prawdziwego zdarzenia **12.00** Eurosąsiedzi **13.00** Telenowyny **14.00** Raport z Polski ekstra **15.00** Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii **16.00** Studio Wschód **17.00** Popołednie z Szołtyskiem **17.30** Fascynujące Śląskie **18.00** Warmia i Mazury na zimę **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.20** Dziady w teatrze **19.50** Narciarski weekend **21.00** Telekurier extra **22.24** Jej sukces **23.03** Sportowy wieczór **23.22** Chińska rewolucja kapitalistyczna **0.17** Bezpieka - pretorianie komunizmu **0.47** Centralny, czyli królowie życia.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Scooby Doo **7.55** Zębowa Wróżka **9.45** Magazyn UEFA Champions League **10.15** Ewa gotuje **10.45** Dracula, wampiry bez zębów (film kopr.) **12.45** Jej Szerokość Afrodyta (komedia USA) **13.45** Dom nie do poznania **14.45** Się kręci **15.35** Sam w domu - po raz trzeci (film USA) **17.45** Światowe rekordy Guinnessa **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Skazani na Shawshank (film USA) **23.05** Wszyscy ludzie króla (film kopr.).

TVC 1

6.05 Dookoła świata z Willim Fogiem (s. anim.) **6.30** Kid Detectives **6.55** Watch Cecilia (s.) **7.10** Rozdziały o robactwie **7.25** Dzikie pisklaki a życie (film niem.) **9.15** Wiadomości dla dzieci **9.35** Labirynt **10.05** Skok (film fr.-kan.) **12.00** Z metropolii **12.30** Auto Moto Styl **13.00** Pogotowie kulinarne **13.30** Utracona miłość (film fr.) **15.10** Missis 2011 (retransmisja) **16.10** Dempsey & Makepeace (s.) **17.00** Chłopaki w akcji (mag.) **17.30** Taksówka **17.55** Talk-show Jana Krausa **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości **20.00** Kurs samochodowy narodu **21.30** Wyspa skarbów (film fr.) **23.10** Nocny słuchacz (film USA) **0.40** Californication (s.) **1.10** Film o serialu „Szpital na peryferiach".

TVC 2

6.15 Wtyczki Stalina (cykl dok.) **7.05** Olbrzymie mosty (dok.) **8.00** Kultura.cz (mag.) **8.30** Panorama **9.10** Magazyn chrześcijański **9.40** Artmix (mag.) **10.35** Game Page (mag.) **11.05** Musicblok **11.35** Sabotaż (mag.) **12.05** Filmkompas (mag.) **12.35** Muzyka klasyczna **13.05** Dzienniczek lektur **13.20** Świat książek **13.55** Cudowna planeta: Oceany (cykl dok.) **14.50** Sum - olbrzym z jeziora (dok.) **15.40** Jan Zrzavý (dok.) **15.55** Aleje jako część naszego krajobrazu **16.25** Historie domów **16.55** Ludzie, miejsca, wspomnienia Dagmar Hochovej **17.15** Alibi doskonałe (film br.) **18.40** O języku czeskim **19.00** Terra musica (mag.) **19.30** Kultura.cz **20.00** Dvořákova Praha 2008 (koncert inauguracyjny) **21.20** Poza nawiasem **21.40** Piękne miasta **22.05** Odzwierciedlanie **23.00** Pożegnania (film jap.) **1.05** Na pływalni z J. Maliną.

NOVA

5.55 Liga Szpaków (s. anim.) **6.20** Roary: Samochodzik wyścigowy (s. anim.) **6.45** 3-2-1 pingwiny! (s. anim.) **7.10** Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) **7.35** Tuż przed tragedią **8.30** Judo obywatelskie **9.05** Poradnik domowy **10.15** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **10.40** Czesko-słowacka SuperStar **12.00** Dzwoń do TV Nova **12.30** Kłopoty Wandy (film czes.) **14.00** Miesiąc miodowy w Las Vegas (film USA) **15.55** Smokiem i mieczem (film kopr.) **17.50** Obywatelskie judo **18.30** Przyprawy (mag.) **19.30** Wiadomości **20.00** 10 000 p.n.e. (film kopr.) **22.15** Wpół do śmierci (film USA) **0.10** Autostrada grozy (film USA).

PRIMA

6.05 Wiadomości **7.15** Pokemon (s. anim.) **7.40** Klub przyjaciół Myszki Miki (s. anim.) **8.05** Tom & Jerry (s. anim.) **8.20** M.A.S.H. (s.) **8.50** Salon samochodowy **10.00** M.A.S.H. (s.) **11.05** Świry (s.) **12.05** Amelia Earhart: Ostatni lot (film USA) **14.10** Akademia policyjna VI: Operacja Chaos (film USA) **16.05** Julie Lescaut (s.) **18.00** Jak zbudować marzenie **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Idealny facet (film USA) **22.20** W cywilu (film USA) **0.20** Diabelska dusza (film fr.).

NIEDZIELA 27 lutego

TVP 1

6.30 Smerfy **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Kawa czy herbata? **10.40** Awantura o Basię **11.15** Tydzień **11.45** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **13.00** Wiadomości **13.15** Crusoe **14.05** Eurowizja 2011 na bis **14.25** Wypasiona zima **14.45** Mistrzostwa Świata w Oslo **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (s.) **18.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś **19.30** Wiadomości **20.20** Blondynka (s.) **22.20** Wimbledon **0.10** Życie (film USA).

TVP 2

6.20 Ostoja **7.00** M jak miłość (s.) **7.55** Barwy szczęścia (s.) **9.05** Strefa gwiazd **9.35** W 80 ogrodów dookoła świata (dok. bryt.) **10.50** Wojciech Cejrowski boso przez świat **11.25** Makłowicz w podróży **12.05** Strzelby Teksasu (film USA) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** U fryzjera **15.15** Szansa na sukces **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.20** Neo-nówka i przyjaciele **18.00** Panorama **18.40** Tak to leciało! **20.05** Kabaretowy Klub Dwójki **21.10** Na krawędzi (film kopr.) **23.05** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **23.40** Kocham kino **0.10** W polskim kinie **0.50** Strefa gwiazd **1.20** Girl Guide.

TV KATOWICE

7.00 Za kulisami **7.45** Magiczne drzewo **8.15** Narciarski weekend **8.45** Ferdynand Wspaniały **9.00** Podróże z barometrem **9.30** Serwis info **10.00** W labiryncie prawa **10.30** Serwis info **11.00** Gdzie diabeł nie może... **12.00** Serwis info - podsumowanie tygodnia **13.00** Medycyna niekonwencjonalna fakty i mity **13.15** Ekonomia z ludzką twarzą **14.00** Wierzę, wątpię, szukam **15.00** Elementarz mam **15.15** Info jazda **16.00** Teleplotki **17.00** Londyńczycy (s.) **18.00** Sacrum Profanum **18.30** Aktualności **19.20** Koncert życzeń **20.00** Listy gończe **20.52** Młodzież kontra **21.45** Aktualności **23.00** Sportowa niedziela **23.23** Za kulisami PRL **23.52** Czy warto było tak żyć.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Kaczor Donald przedstawia **8.05** Scooby Doo **8.35** Gumisie **9.35** Kacze opowieści **10.05** The Looney Tunes Show **10.35** Piękne mleczarki (komedia USA) **12.25** Nic nie widziałem, nic nie słyszałem (film USA) **14.35** Dziewięć miesięcy (film USA) **16.45** Szpilki na Giewoncie (s.) **17.45** Hotel 52 (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **21.00** Serial obyczajowy **22.00** Kości (s.) **23.00** Instynkt mordercy (film USA) **0.00** Zostań (film USA).

TVC 1

5.55 Bajka **6.35** Trojaczki **7.00** Wszystkie poranki świata: Oman **7.15** Film o filmie „Fimfarum 3" **7.30** Studio Kolega **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku (mag.) **10.30** Obiektyw (mag.) **11.00** Klawy sezon (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Słowo na niedzielę **13.05** Bajka na życzenie **13.55** Tajemnica wiklinowego koszyka (s.) **14.35** Dziewictwo a więzienie (film czes.) **16.05** Retro (mag.) **16.35** TVC **17.00** Hobby naszych czasów **17.30** List od Ciebie **18.30** Gdzie pieniądze pomagają **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** 3 plus 1 z Miroslavem Donutilem **21.15** Otakar Vávra (dok.) **22.15** Historia honoru i miłości (film czes.) **0.000** TVC **0.25** Na zawsze moja (film USA).

TVC 2

5.45 Magazyn religijny **6.10** Podróżomania **6.40** Milenium brzewnowskiego klasztoru **7.00** Kolory życia (mag.) **8.00** Kultura.cz (mag.) **8.30** Panorama **9.10** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Żyjemy z wiarą **10.35** Skarby świata (cykl dok.) **10.50** Santa Laura (dok.) **11.05** Dołącz do nas **11.20** Nie poddawaj się **11.40** Chcesz mnie? **11.55** Masz mnie! **12.15** Folklorika (mag.) **12.40** Nasza wieś (mag.) **13.00** Królestwo dzikiej natury: Kraby **13.35** Kamera w podróży: Turcja **14.30** Mity i fakty historii (cykl dok.) **15.20** Znikające strony rodzinne **15.40** Świat sztuki: Życiorys Drew Barrymore **16.30** Magazyn religijny **17.00** Przez ucho igielne **17.25** 10 wieków architektury **17.40** Wiadomość od J. Raški **18.00** Intolerancja **18.30** Teatr żyje! (mag.) **19.00** Za wiejskimi muzykantami **19.30** Kultura.cz **20.00** Moja Praga (dok.) **20.45** Na pływalni z M. Vlkiem **21.10** Alfie (film br.) **23.00** Czysta krew (s.) **0.00** Świat sztuki **0.50** Musicblok.

NOVA

5.50 Roary: samochodzik wyścigowy (s. anim.) **6.00** Baby Looney Tunes (s. anim.) **6.25** Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) **6.50** Batman zwycięzca (s. anim.) **7.15** Skippy (s.) **7.40** Przysmaki Babicy **8.20** Przyprawy **9.15** Diagnoza śmierci (film czes.) **11.00** Hotel marzeń: Chiang Mai (film kopr.) **13.00** Nieoczekiwana zmiana miejsc (film USA) **15.15** Dym naci ziemniaczanej (film czes.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.35** Przysmaki Babicy (mag.) **18.20** Poradnik domowy **19.30** Wiadomości **20.00** Czesko-słowacka SuperStar **21.30** Odpryski **22.05** Niewierna (film kopr.) **0.25** Świat gliniarzy (s.).

PRIMA

6.00 Wiadomości **6.50** Pokemon (s. anim.) **7.15** Klub przyjaciół Myszki Miki (s. anim.) **7.45** M.A.S.H. (s.) **8.15** Naukowcy Hitlera (dok.) **9.20** Świat 2011 **9.55** M.A.S.H. (s.) **11.00** Partia (pr. dys.) **11.45** Poradnik domowy **12.55** Rosemary & Thyme (s.) **13.55** Podróż Dodsona (film USA) **15.55** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Z Włochem w kuchni **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Wyspa (film USA) **22.55** Czarownice z Salem (film USA).

PONIEDZIAŁEK 28 lutego

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.15** Polityka przy kawie **8.30** Banda Rudego Pająka **9.05** Bernard i Bianka w krainie kangurów **10.40** Opowiedz nam coś, Milu **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Wójt roku 2010 **12.45** Siódme niebo **13.40** Plebania (s.) **14.10** Klan (s.) **14.40** Eurowizja 2011 na bis **15.00** Wiadomości **15.15** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.50** Moda na sukces (s.) **16.40** Celownik **17.00** Teleexpress **17.25** Plebania (s.) **17.55** Klan (s.) **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.05** Przygody rozbójnika Rumcajsa **19.15** Bajki z mchu i paproci **19.30** Wiadomości **20.20** El Dorado **22.10** Powidoki **23.50** Głową w mur (film kopr.) **2.00** Daleko od nieba.

TVP 2

6.05 M.A.S.H. (s.) **6.30** Pytając o Boga **7.00** W drodze do jedności **7.30** Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Aleja gwiazd **11.50** Potrzebna od zaraz **12.20** Pytając o Boga **12.45** Mistrzostwa Świata w Oslo **14.30** Skecz na bis **14.55** Na dobre i na złe (s.) **16.00** Panorama świat **16.35** A normalnie o tej porze **17.25** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **18.00** Panorama **18.40** Bitwa na głosy **19.00** Licencja na wychowanie (s.) **19.35** Sąsiedzi **20.05** Barwy szczęścia (s.) **21.40** Kulisy serialu „M jak miłość" **21.50** Tomasz Lis na żywo **22.55** Zabójcze umysły (film kopr.) **23.50** Podwójne życie (film USA).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.12** Info poranek **6.53** Info traffic **7.48** Twoja@sprawa **8.03** Gość poranka **8.20** Info poranek **8.53** Info traffic **9.12** Gość poranka **10.12** Biznes otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **12.17** Biznes **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Schlesien Journal **17.15**Skazana na SMS **17.20**TV Katowice zaprasza **17.35** Kroniki miejskie **17.45** Forum regionu **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.15** Po bandzie **20.00** Plus_minus **20.17** Minęła 20-ta **21.06** Telekurier **22.17** Info dziennik flesz **23.50** Sportowy wieczór **0.09** Żelazo **1.10** Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.55** Pingwin Piper i jego fantastyczne, latające maszyny **9.00** Rodzina zastępcza plus **10.00** Daleko od noszy **10.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** I kto tu rządzi? **12.00** Dom nie do poznania **13.00** Ostry dyżur (film USA) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Trudne sprawy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Szklana pułapka III (film USA) **22.50** Lęk pierwotny (film USA) **1.40** Na każde wezwanie (film bryt.) **2.45** Program interaktywny.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedynką **8.30** Czarodziejskie przedszkole **9.00** Pszczółka Maja (s. anim.) **9.30** Doktor Quinn (s.) **10.20** Powrót do Edenu (s.) **11.10** O skarb Agnieszki Czeskiej **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **15.00** Planeta YÓ **15.55** Czarodziejskie przedszkole **16.30** AZ-kwiz **17.00** Czarne owce **17.30** Wiadomości **17.45** Szpital na peryferiach w 20 lat później (s.) **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości **20.00** Żandarmskie humoreski (s.) **21.15** Reporterzy TVC (pr. publ.) **22.00** Podróż po północnej Jamajce **22.30** Na tropie (mag.) **22.55** Stevie Wonder: Live **23.50** Film o serialu „Szpital na peryferiach - nowe losy" **0.10** Pr. dyskusyjny Michaeli Jílkovej **0.55** Mała farma.

TVC 2

6.00 Seniorklub Milana Švihálka **6.30** Folklorika **7.00** Dołącz się **7.15** Nie poddawaj się **7.30** Świat książek **8.00** Kapusta (j. ros.) **8.30** Panorama **9.10** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.30** Osobistość w Dwójce **9.35** Akademia telewizyjna - Historia **9.40** Białe miejsca **10.05** Alfabet komunistycznych zbrodni **10.25** Odpryski czasu **10.50** Czechosłowacki tygodnik filmowy **11.05** Wyspa Wielkanocna (dok.) **12.00** Orkiestra Clarka Terry'ego I **12.40** Zaproszenie do Dwójki **12.55** Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) **13.30** Akademia telewizyjna - Historia **13.35** Białe miejsca **13.55** Alfabet komunistycznych zbrodni **14.15** Odpryski czasu **14.40** Czechosłowacki tygodnik filmowy **14.55** Troja: Legendy i tajemnice (dok.) **15.50** Osobistość w Dwójce **16.00** Paryska Konferencja Pokojowa 1919 (film kopr.) **17.35** Wyznawca ciszy (dok.) **17.55** Magazyn folklorystyczny **18.25** Game Page (mag.) **18.55** Moja rodzina (s.) **19.30** Wiadomości w czes. j. migowym **19.40** Osobistość w Dwójce **19.45** Zaproszenie do Dwójki **20.00** Kultura z Dwójką **20.20** Szpiegostwo w czasie zimnej wojny (dok.) **21.20** Nieznani bohaterowie **21.55** Historie.cs (mag.) **22.50** Młot na czarownice (film czes.) **0.35** Kenny Werner Trio.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.05** Dwóch i pół (s.) **9.30** Tornado (film USA) **11.15** Tescoma ze smakiem **11.30** Lenssen i spółka (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Strażnik Teksasu (s.) **13.35** Wzór (s.) **14.30** Kobra 11 (s.) **15.35** Krok za krokiem (s.) **16.05** Bez śladu (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Tysiąc i jedna noc (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.00** Czesko-słowacka SuperStar **21.30** Weekend (mag.) **22.30** Nocne wiadomości **23.00** Agenci NCIS (s.) **23.55** Poker Star **0.55** Martwa strefa (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości **6.55** Wiadomości regionalne **7.05** Fakty Barbory Tachecí **7.20** Magazyn kulinarny **7.50** M.A.S.H. (s.) **8.35** Will & Grace (s.) **9.15** Nakryto do stołu **10.05** To morderstwo, napisała (s.) **11.05** Diagnoza morderstwo (s.) **12.05** Babski oddział (s.) **13.05** M.A.S.H. (s.) **13.35** Pan Złota Rączka (s.) **14.10** Przyjaciele (s.) **15.05** Medium (s.) **16.05** Columbo (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty Barbory Tachecí **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Powroty do domu (s.) **21.20** Farmer szuka żony **22.20** Magia kłamstwa (s.) **23.20** Kości (s.) **0.20** Policja kryminalna Kolonia (s.).

ŻYCZENIA

1. 3. obchodzi zacny jubileusz nasza Kochana Siostrzyczka

pani DANIELA KRUPOWA

z domu Liberdowa. Z tej okazji życzymy Jej dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz NIECH JEJ GWIAZDA POMYŚLNOŚCI NIGDY NIE ZAGAŚNIE. Bronek, Władzia i Marian z rodzinami. GL-082

Żyj nam długo i szczęśliwie, bez zmartwień i trwóg,
niech Ci zdrowie dopisuje i prowadzi Bóg.

Dnia 28. 2. obchodzi 60. urodziny nasz prezes

pan BRONISŁAW POSTUWKA

ze Stanisłowic. Z okazji urodzin dużo zdrowia, pogody ducha na dalsze lata i tradycyjnych 100 lat życzy MK PZKO Stanisłowice. GL-130

Dnia 24 lutego obchodziła swój zacny jubileusz życiowy nasza Kochana

pani FRANCISZKA KALETOWA

z Gutów. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, pogody ducha i spełnienia wszystkich marzeń życzą mąż Janek, syn Janek z żoną Michasią, syn Paweł z żoną Agatką i dziećmi Paryskiem, Jakubem i Markiem, syn Roman z Mirką oraz teściowa Hela. GL-136

WSPOMNIENIA

Dnia 27. 2. obchodziłaby 85. rocznicę urodzin, a 15. 1. 2011 minęły dwa laty od śmierci naszej Kochanej Mamy i Żony

śp. GERTRUDY KAŁUŻOWEJ

Z miłością i szacunkiem wspominają syn z rodziną oraz mąż. RK-026

Kto kochał – nie zapomni,
kto znał – niechaj wspomni.

Dnia 26. 2. mija 10. rocznica śmierci naszego Kochanego Ojca

śp. ALOJZEGO PODWIKI

zaś 24. 8. minie 9. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamy

śp. HILDY PODWIKOWEJ

Z miłością i szacunkiem wspominają córka i syn z rodzinami. GL-121

Jesienne mgły, przekwitł aster krzew
i dziwnym smutkem wieje z szarych pól.
Wszystko gdzieś umknęło, wszystko przeminęło.
Prysł życia czar, dni pędzą w dal.

Minionych chwili nie wrócisz już, pozostał żal.

Już dwa lata minęły od chwili, kiedy pożegnaliśmy na zawsze naszą Drogą

śp. DANUTĘ BILAN

z domu Farną – Najdroższą Żonę, Córkę, Siostrę, Matkę i Babcię. Wszystkich, którzy Ją znali i kochali, prosimy o chwilę wspomnień. Najbliżsi. GL-135

Dnia 28. 1. 2011 minęła 1. rocznica zgonu

śp. ZOFII RUŚNIOKOWEJ

z domu Duda z Cierlicka, zaś 28. 2. 2011 przypomnimy sobie 2. rocznicę śmierci Jej Męża

śp. ERNESTA RUŚNIOKA

z Cz. Cieszyna-Sibicy. Wszystkich, którzy Ich znali i szanowali, prosimy o chwilę życzliwych wspomnień. Najbliższa rodzina. GL-132

NEKROLOGI

Można odejść na zawsze, by stale być blisko.
Jan Twardowski

W głębokim żalu zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 22. 2. 2011 zmarła po długiej chorobie w wieku 72 lat nasza Kochana Żona, Matka, Siostra, Teściowa, Ciocia i Babcia

śp. mgr HILDEGARDA STECOWA

emerytowana nauczycielka, zamieszkała w Hawierzowie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 28. 2. 2011 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Suchej Górnej na miejscowy cmentarz. W smutku pogrążona rodzina. RK-029

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Porcja Coughlan (26, godz. 17.30); **TRZYNIEC**: Porcja Coughlan (28, godz. 19.00).

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Podróże Guliwera (26, 27, godz. 15.30, 17.30); Polowanie na czarownice (26, 27, godz. 20.00); **KARWINA – Ex**: Tacho (27, godz. 19.00); Wyśnione miłości (28, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Fimfárum, do třetice všeho dobrého (26, 27, godz. 15.30); Turysta (26, 27, godz. 17.30); Prawdziwe męstwo (26, 27, godz. 20.00); Dla niej wszystko (28, godz. 17.30); Milennium: Zamek z piasku, który runął (28, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Podróże Guliwera (26, 27, godz. 17.00); Moi chłopcy (26, 27, godz. 19.00); **BYSTRZYCA**: Red (26, godz. 18.00); **JABŁONKÓW**: Poznaj naszą rodzinkę (27, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast**: Czarny czwartek (26-28, godz. 16.15, 18.15, 20.15).

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza 8. 3. o godz. 16.00 na podwieczorek ostatkowy do Domu PZKO. Wystąpią „Błędowice" oraz kapela „Kamraci" z chórkiem. Bilety do nabycia w poniedziałki i środy w godz. 12-17 w bibliotece w Domu PZKO, tel.: 596 434 114.

BYSTRZYCA – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na spotkanie w środę 2. 3. o godz. 17.00 do Domu PZKO. W programie „Wiosenne rady sadownikom".

CZ. CIESZYN-OSIEDLE – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w niedzielę 6. 3. o godz. 15.00 do salki posiedzeń Kongresu Polaków przy ul. Komeńskiego 4. W części kulturalnej przedstawi się zespół „TA Grupa".

GRÓDEK – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków na walne zebranie w niedzielę 27. 2. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie występ dzieci miejscowej szkoły.

▲ Zarząd MK PZKO zaprasza na Bal Ostatkowy 5. 3. do Domu PZKO od godz. 19.00. W programie: zespół „Olza", gra Jan Młynek. Każda para przynosi podarunek do tomboli.

JABŁONKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza na Ostatkowy Bal Papuciowy 5. 3. o godz. 19.00 do Domu PZKO. Miejscówki w cenie 300 kcz można kupić w poniedziałek 28. 2. i wtorek 1. 3. w godz. 16-18 w Domu PZKO. W programie zespół muzyczny „Jawor" z Jaworzynki, zespół foklorystyczny „Zaolzi", loteria i konkurs o najpiękniejsze papucie.

MIĘDZYGENERACYJNY UNIWERSYTET REGIONALNY PZKO – Zaprasza 3. 3. o godz. 16.00 na wykład Haliny Szotek pt. „Biografia Gustawa Morcinka – Gustlika z Żabkowa i Sowińca – prawda, fikcje, mity" do auli Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie.

NYDEK – MK PZKO zaprasza na Bal Ostatkowy w sobotę 5. 3. od godz. 19.00 do Domu PZKO. O godz. 19.30 wystąpi zespół „Bystrzyca".

KARWINA-RAJ – Chór „Dźwięk" przy MK PZKO zaprasza na 28. ostatki – „Pochowanie basy" 5. 3. o godz. 17.00 do Domu PZKO przy ul. Kubiszowej. Atrakcyjny program, loteria, kuchnia domowa. Do tańca przygrywa muzyka p. Pyszki. Przedsprzedaż biletów w poniedziałek 28. 2. od godz. 18.30 w Domu PZKO lub pod nr. tel. 596 346 068.

KARWINA-N. MIASTO – MK PZKO zaprasza 5. 3. o godz. 15.30 na tradycyjne spotkanie pań do świetlicy Koła. W programie wystąpią dzieci ze szkoły muzycznej.

OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO zaprasza 5. 3. o godz. 19.00 na Bal Ostatkowy do Domu PZKO. Gra orkiestra „Forum" Bronisława Kapiasa. Dobrze zaopatrzone bufety, balowe atrakcje i pochowanie basa. Miejscówki z kolacją i losem do loterii w cenie 300 kcz do nabycia u prezes I. Gunkowej.

▲ Koło Macierzy Szkolnej przy szkole i przedszkolu zaprasza dzieci, rodziców i dziadków na balik przebierańców 27. 2. o godz. 15.00 do Domu Robotniczego w Olbrachcicach.

PTM – Zaprasza na tradycyjne spotkanie członków i sympatyków PTM 4. 3. o godz. 18.00 w ogrodzie zimowym kawiarni „Noiva" w Cz. Cieszynie. W programie Irena Martinek: „Aktualności epidemiologiczne".

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH W RC (SEP) – Zaprasza na zebranie członkowskie w poniedziałek 28. 2. o godz. 16.00 w Cz. Cieszynie, ul. Strzelnicza 28 (salka posiedzeń ZG PZKO).

ODDZIAŁ LITERATURY POLSKIEJ BIBLIOTEKI REGIONALNEJ W KARWINIE – Zaprasza 2. 3. o godz. 16.00 – Lidia Chrzanówna czyta dzieciom.

CIERLICKO-STANISŁOWICE – Kluby Kobiet oraz Klub Seniora zapraszają na Tradycyjne Babskie Ostatki w sobotę 5. 3. od godz. 17.00 do DPŻW na Kościelcu. Dobra zabawa i kolacja zapewnione.

OFERTY

GABINET MEDYCYNY TYBETAŃSKIEJ (czynny od 1997 r.). Leczenie akupunkturą: układ nerwowy, trawienny, oddechowy, krążenie i inne. Cieszyn, ul. Chrobrego 29 (koło Szpitala Śląskiego). Gabinet czynny: wtorek, czwartek w godz. 11-16, tel.: 0048 338 512 717. Inf. i rejestracja: komórka 0048 663 757 044, stacjonarny 0048 338 520 774. GL-878

TYNKI, ELEWACJE, KAFELKOWANIE. Tel. +48 603 357 358 www.danbud.ox.pl. GL-123

WYKONYWANIE TYNKÓW AGREGATEM, cementowo-wapienne, gipsowe, wewnętrzne i zewnętrzne. Tanio i solidnie. Tel.: +48 512 747 783, email: jozefziemba3@gmail.com. GL-056

MALOWANIE, PRACE MURARSKIE, łazienki, płyty gipsowe. Tel.: 603 854 651. GL-068

KUPIĘ STARE PRZEDWOJENNE RZECZY polskie, czechosłowackie, niemieckie, austro-węgierskie, rosyjskie itd.: książki, pocztówki, monety-banknoty, wojskowe – strażackie rzeczy i odznaczenia, mundury, bagnety, hełmy, dokumenty, fotografie, medale, zegary, starą biżuterię, meble, obrazy, zabawki, figurki porcelanowe. Tel.: 776 285 749 (czeski), +48 792 517 388 (polski). GL-069

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-053

OFERTA PRACY

POSZUKUJEMY PRZEWODNIKA na wycieczki do Polski. Wymagamy kartę przewodnika i znakomitą znajomość jęz. polskiego i czeskiego, CK A-Z TOUR s.r.o., 739 95 Bystrzyca, tel. 602 726 283, e-mail:ckaztour@centrum.cz. GL-133

Kamieniarstwo WRZOS

Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479,
+48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleszów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego
w Lesznej Górnej

GL-050

Společnost PressMetal-CZ, spol. s r.o. se strojírenským zaměřením
(lisování, kovoobrábění), se sídlem v Třinci
hledá vhodného uchazeče na pozici

REFERENT NÁKUPU

Požadujeme:
- ✓ Min. středoškolské vzdělání
- ✓ Znalost čtení technické a výkresové dokumentace - výhodou
- ✓ Znalost němčiny/angličtiny na komunikativní úrovni
- ✓ Praxi na obdobné pozici - výhodou
- ✓ Uživatelskou znalost práce s MS Office
- ✓ Samostatnost, spolehlivost
- ✓ Vysoké pracovní nasazení

Náplň práce:
- ✓ Nákup vstupního a režijního materiálu pro výrobu
- ✓ Vedení poptávkových řízení
- ✓ Tvorba kupních smluv
- ✓ Práce s informačním systémem

Nabízíme:
- ✓ Mzdu dohodou dle kvalifikace, praxe a výsledků
- ✓ Příspěvek na stravování a na penzijní připojištění
- ✓ Systém vnitropodnikového vzdělávání

Strukturované životopisy s uvedením názvu pozice
zasílejte do 4.3.2011 na adresu:

PressMetal-CZ, spol. s r.o.
Staré Město 138, 739 61 Třinec
info@pressmetal.cz

GL-111

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o., IČO: 00535613 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Biernat, witold.biernat@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Vídeňská 995/63, 639 63 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: predplatne@mediaservis.cz ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Axel Springer Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

JUSTYNA KOWALCZYK, NAJWIĘKSZA POLSKA NADZIEJA MEDALOWA W OSLO DLA „GL":

Dałam z siebie wszystko

W odbywających się w Oslo mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym największe medalowe szanse wiążemy ze startem Justyny Kowalczyk. Trzykrotna medalistka z poprzednich mistrzostw w Libercu znajduje się w gronie największych faworytek w konkurencjach biegowych. Pomijając sprinty, co Kowalczyk potwierdziła zresztą w czwartkowych finałach techniką dowolną zajmując w sprincie dopiero piątą lokatę. – Czuję, że w kolejnych startach będzie lepiej. Chcę więcej – powiedziała nam świeża zdobywczyni Kryształowej Kuli dla najlepszej zawodniczki tegorocznego Pucharu Świata. Justyna Kowalczyk przed kolejną medalową szansą stanie już dziś w biegu łączonym. Początek wyścigu o godz. 11.30.

Fot.ARC

Justyna Kowalczyk w oblężeniu mikrofonów.

Czuje pani duży niedosyt z piątego miejsca w sprincie?

Wiedziałam, że sprint to moja najsłabsza konkurencja. Chciałam jednak sprawić sobie i kibicom niespodziankę. Szkoda, że wypadło tak, jak wypadło. Dałam z siebie wszystko i czuję, że w kolejnych startach będzie lepiej.

Medale trafiły we właściwe ręce?

Chyba tak, rywalki były rzeczywiście mocne i dobrze przygotowane do tego wyścigu. Marit Bjoergen pobiegła w domowej atmosferze, która potrafi uskrzydlić. Arianna Follis broniła mistrzowskiego tytułu, a Petra Majdić to przecież specjalistka od sprintów.

Co było kluczowym momentem finału?

Na pewno odcinek na podbiegu, wtedy straciłam dystans do czołówki. Dziewczyny ostro ruszyły do przodu, a ja trochę się zagapiłam. Potem już ciężko było naprawić ten błąd.

W następnych startach będzie lepiej?

Mam nadzieję, że tak. Chcę więcej. Nie przyjechałam do Oslo na treningi, ale powalczyć o medale.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

NIE BĘDZIE LIGI MISTRZÓW W WERK ARENIE. Kibice trzynieckiego hokeja nie doczekają się niestety w Werk Arenie hokejowej wersji Ligi Mistrzów. Przedstawiciele ośmiu najbardziej prestiżowych lig europejskich nie doszli do porozumienia w kwestii organizacji nowego sezonu.

* * *

DZIŚ SPRAWDZIAN GENERALNY MFK KARWINA. Piłkarze drugoligowego MFK Karwina zaliczą dziś o godz. 11.00 w Starym Mieście koło Uherskiego Hradziszcza sprawdzian generalny przed startem wiosennego sezonu. W towarzyskim meczu podopieczni trenera Karla Kuli zmierzą się z trzecioligowym HFK Ołomuniec.

* * *

JUTRO DERBY BANIKA Z FRYDKIEM-MISTKIEM. Piłkarze ręczni Banika Karwina podejmują jutro o godz. 10.30 w ekstraligowych derbach Frydek-Mistek. Dla czwartego w tabeli Banika to jeden z kluczowych meczów sezonu. Frydek-Mistek zajmuje w tabeli Zubr Ekstraligi dopiero dziesiątą pozycję, będzie chciał jednak wykorzystać zniżkę formy mistrza RC.

* * *

LECH I SPARTA ZA BURTĄ. Obyło się bez niespodzianek. Za burtą piłkarskiej Ligi Europy są piłkarze Lecha Poznań i Sparty Praga. Reprezentant polskiej ekstraklasy przegrał w rewanżowym meczu 1/16 finału 0:2 na wyjeździe z portugalskim Sportingiem Braga, zaś mistrz RC uległ 0:1 drużynie FC Liverpool. **(jb)**

W Oslo o medale na normalnej skoczni

Na obiekcie HS 106 w Oslo odbędą się dziś pierwsze indywidualne zawody w skokach narciarskich w ramach mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym. Konkurs rozpoczyna się o godz. 14.30. O medale powalczy cała czołówka tegorocznego Pucharu Świata, nie bez szans na podium są też Polacy. – Adam Małysz i Kamil Stoch powinni włączyć się do walki o strefę medalową – powiedział wczoraj Łukasz Kruczek, trener kadry skoczków. Organizatorzy czempionatu zaklinają jednak pogodę, która od wczoraj nie jest zbyt przyjazna skokom narciarskim. W Oslo wiał w piątek mocny wiatr i była dosyć gęsta mgła. Podobne warunki atmosferyczne synoptycy przewidują też na dzisiejsze popołudnie w Oslo.

– Ostatnie konkursy zrównały czołówkę i mamy dziesięciu albo więcej chłopaków, którzy mogą wskoczyć na podium. Fajnie, że wśród nich są Kamil Stoch i Adam Małysz – powiedział Łukasz Kruczek. Do faworytów sobotniego konkursu z pewnością należą Austriacy Thomas Morgenstern i Gregor Schlierenzauer, Szwajcar Simon Ammann, ale niewykluczone, że dzisiejsze zawody będą spektaklem z niespodzianką w podtytule.

Oprócz rywalizacji na normalnej skoczni HS 106 zawodnicy wystartują też na dużym obiekcie w Oslo. Konkurs na skoczni HS 134 zaplanowany jest na czwartek 3 marca. Ponadto przewidziano też dwie rywalizacje drużynowe – pierwsza już jutro na normalnej skoczni w Oslo. – W drużynówce też mamy szanse na medal – ocenił Kruczek. **(jb)**

Fot. ARC

Kamil Stoch

REKLAMA

INTENSYWNE KURSY WEEKENDOWE
DLA MAŁYCH I DUŻYCH
DOSKONALENIE SKRĘTÓW CARVINGOWYCH
WIĘCEJ INFORMACJI NA www.skimosty.cz

GL-134

SPACER PO ZAOLZIAŃSKICH BOISKACH PIŁKARSKICH

Cieszyniacy dziś z Trzyńcem

– Dużo brakuje nam do ideału – tymi oto słowami powitał nas trener piłkarzy IRP Czeski Cieszyn, Dalibor Damek. Na taką szczerość pozwolić sobie może tylko doświadczony szkoleniowiec. Damek z Czeskim Cieszynem związany jest z przerwami od 2004 roku, a więc może porównywać. – Tej zimy borykamy się z dużymi problemami kadrowymi. Mam nadzieję, że nie przełoży się to na wyniki w rewanżowej rundzie rozgrywek – stwierdził czeskocieszyński trener, którego zespół na półmetku Mistrzostw Województwa zajmuje 4. lokatę.

Drużynę IRP w zimowej przerwie opuściło czterech piłkarzy z podstawowego składu – Ondřej Fikoczek, Tomáš Vlachovič, Anton Fizek i Petr Blažek. – To praktycznie główny szkielet zespołu – powiedział „Głosowi Ludu" Dalibor Damek. Fizek wybrał lukratywną grę w piątoligowym polskim Drzewiarzu Jasienica, który trenuje znany czeski trener Erich Cviertna. – Zadecydowały walory finansowe, pieniądze rządzą nawet regionalnymi rozgrywkami – stwierdził czeskocieszyński szkoleniowiec. Z przyczyn zdrowotnych z zespołem nie trenują Michal Pietroszek, Vojtěch Zabelka i Sebastian Tomsa.

Cieszyniacy trenują w domowych warunkach – od poniedziałku do piątku ostre treningi i pojedyncze mecze sparingowe, w weekend piłkarze startują w turnieju na sztucznej trawie w Czeskim Cieszynie. Poziom turnieju wprawdzie odbiega od ideału, ale w zimowej przerwie liczy się każdy zaliczony mecz na dobrej murawie. – Warunki do gry mamy wręcz idealne. Szkoda tylko, że z powodów zawodowych nie wszyscy piłkarze są w stanie regularnie pojawiać się na treningach – ocenił Damek.

Z zespołem trenuje od stycznia David Pflégr z KS Dziećmorowice, który jednak po kontuzji ma jeszcze zaległości kondycyjne. To samo dotyczy Patrika Beli i Rostislava Groša. Wspomniana trójka rekonwalescentów powinna pojawić się w dzisiejszym towarzyskim spotkaniu z drugoligowym Fotbalem Trzyniec.

Mecz na Leśnej (godz. 11.00) będzie dla drugoligowca sprawdzianem generalnym przed startem wiosennych rozgrywek. – Dla nas to wymarzona okazja do sprawdzenia sił z zawodowcami – podkreślił Damek. **(jb)**

REKLAMA

GL-112